

STALOWA WOLA. Nie będzie remontu drogi powiatowej? – str. 3
NISKÓ. Powstaną dwa bloki komunalne dla mieszkańców – str. 11
SPORT. Zwycięska „główka” Bartosza Pikuty – str. 21



FOTORELACJA

Kosze pełne
grzybów!

12

Nr 40 (272371)

6 października 2022 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

TAŃCE, ŚPIEWY
I SWAWOLE
„Dni Seniora”
w Stalowej WOLI

Czytaj na str. 13

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Makabryczne odkrycie

LUDZKIE SZCZĄTKI znalezione za komendą strażaków

Za komendą straży pożarnej w Nisku znaleziono ludzkie szczątki. Osoba, do której one należą, nie żyje już od dłuższego czasu, ponieważ na miejscu zdarzenia nie była możliwa nawet identyfikacja płci. Odkrycia dokonano w piątek, 30 września.

Szczątki zostały znalezione przypadkowo w miejscu trudno dostępnym i nieuczęszczanym. Teren ten, to dość wąski pas ziemi, biegnący wzdłuż rzeki za ogrodzeniem placu strażackiego. Jest porośnięty dziką zielenią i nie widoczny z ulicy. – Nieopodal ulicy Rzecznej w Nisku, przy rzece „Barcówka” zostały odnalezione ludzkie szczątki. Szczątki te zostały odkryte przez przypadek przez strażaków z PSP w Nisku, ponieważ miejsce zdarzenia znajduje się bezpośrednio za komendą straży pożarnej – informują

nizańscy strażacy. Makabrycznego odkrycia dokonano podczas prac porządkowych na terenie szkoleniowym. Jeden ze strażaków zobaczył fragment zwłok przez szpary w ogrodzeniu. Natychmiast powiadomił o tym przełożonych.

– Zgłoszenie nastąpiło około godz. 11.20. Dyżurny naszej jednostki policji dostał zgłoszenie o ujawnieniu szczątków ludzkich. Zgłaszającym był funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej. Policjanci przybyli na miejsce potwierdzili to zgłoszenie.

Ciało w stanie dalekiego rozkładu zostało zabezpieczone do badań. W tej chwili nie potrafimy potwierdzić czy były to zwłoki kobiety, czy mężczyzny z uwagi na stan szczątków. Czekamy na wyniki badań. Postępowanie jest prowadzone pod kątem ustalenia tożsamości – usłyszeliśmy od Anny Kowalik, rzecznika prasowego Komendy Policji w Nisku.

Na miejscu, w którym znaleziono szczątki pracowała policja wspólnie z prokuratorem. Trwa ustalenie tożsamości odnalezionej

osoby oraz okoliczności jej śmierci. – Postępowanie jest w toku, trwają czynności wyjaśniające – powiedziała „Sztafecie” Urszula Błądek, zastępca prokuratora rejonowego z Prokuratury Rejonowej w Nisku.

„Sztafeta” nieoficjalnie dowiedziała się, że dwa lata temu zaginął mieszkający w tym rejonie mężczyzna. Ale czy to jego szczątki? Za wcześniej na takie stwierdzenia. Więcej będzie wiadomo po przeprowadzeniu badań DNA.

(it)



W tym niedostępnym miejscu znaleziono ludzkie szczątki

■ STALOWA WOLA

Oszczędności i fotowoltaika



Prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny na sesji Rady Miejskiej poruszył temat cen energii elektrycznej, planowanych trybów oszczędzania. Jak się okazało miasto planuje budowę farmy fotowoltaicznej. – Nasza sytuacja pod względem ceny, która jest zagwarantowana w przetargu, jeszcze do końca przyszłego roku jest niespotykana dzisiaj na rynku, to jest 544 zł za megawatogodzinę – mówił wódtarz miasta.

➤ Czytaj na str. 2

■ STALOWA WOLA

Spalona altanka prezesa



– Mam dla pana przykrą wiadomość, strażacy właśnie kończą dogaszać pańską altankę – tak dramatyczną informację, nad ranem 25 sierpnia br. usłyszał telefonicznie od jednego z policjantów Sławomir Jastrzębski, prezes zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego Hutnik II w Stalowej Woli. Po dwóch godzinach otrzymał też fotografie pogorzeliska. Z dymem poszedł urządzany przez lata drugi dom, a straty wycenił na 50 tys. zł.

➤ Czytaj na str. 4

■ GOLISZOWIEC

W hołdzie ofiarom pacyfikacji



– To wielkie wydarzenie. My musimy o tych ludziach pamiętać, bo pamięć, to coś niezwykle ważnego – mówił w niedzielę, 2 października, burmistrz miasta i gminy Zaklików Dariusz Toczyski, podczas obchodów 80. rocznicy pacyfikacji wsi Goliszowiec. To kolejna z pięciu wsi (Kruszyna, Kochany, Dębowiec, Gielnia), która w roku 1942 została spacyfikowana przez Niemców. W Goliszowcu jednego dnia zginęło 41 niewinnych osób.

➤ Czytaj na str. 9

Jak miasto planuje ograniczać koszty związane z energią elektryczną?

Oszczędności i farma fotowoltaiczna

Prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny na sesji Rady Miejskiej w ramach swojego sprawozdania poruszył temat cen energii elektrycznej, planowanych trybów oszczędzania i działań mających na celu w przyszłości obniżenie kosztów w tym zakresie. Jak się okazało miasto planuje budowę farmy fotowoltaicznej.

Włodarz miasta w swoim wystąpieniu przypomniał, że sytuacja miasta w kontekście rosnących cen energii elektrycznej jest dobra, bowiem do końca przyszłego roku mamy wynegocjowaną cenę na energię elektryczną. – Nasza sytuacja pod względem ceny, która jest zagwarantowana w przetargu, jeszcze do końca przyszłego roku jest niespotykana dzisiaj na rynku, to jest 544 zł za megawatogodzinę – mówił wóldarz miasta. Niemniej jednak miasto planuje działania oszczędnościowe oraz inwestycje, które pozwolą na obniżenie kosztów energii elektrycznej w przyszłości. – Do wszystkich jednostek miasta Stalowej Woli, które są prowadzone przez samorząd zostało wystosowane pismo zobowiązujące do opracowania planu oszczędności energii elektrycznej, ale z zaznaczeniem pewnych priorytetów, aby nie powodować sytuacji

konfliktowych, czy nie wywoływać paniki. Formy oszczędzania, które mają być prowadzone przez miasto Stalowa Wola, są to formy mające podtrzymywać wszystkie dotychczasowe działania statutowe, nie wygaszać funkcjonowania danych jednostek, szczególnie dotyczy to działań oświatowych, wychowawczych oraz kwestii zapewnienia wszystkich wymagań wynikających z przepisów prawa, dotyczących jakości realizowanych usług i bezpieczeństwa – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

– Nie planujemy szerokiego czy całłościowego wyłączania oświetlenia ulicznego, czy w poszczególnych godzinach. Bardziej będzie to dotyczyć obiektów, iluminacji i innych elementów, ale na pewno kwestie bezpieczeństwa, są zawsze priorytetem. Takie zalecenia są wydane też do wszystkich dyrektorów instytucji miasta Stalowej

Woli, aby w trybie oszczędzania, nie powodować jakichś nieporozumień, czy zagrożeń dla użytkowników, szczególnie dotyczy to dzieci, młodzieży, w placówkach oświatowych i wychowawczych – dodał wóldarz miasta.

Zaznaczył również, że dyrektorzy zostali poproszeni o przygotowanie planów inwestycyjnych, zakupów majątkowych, które mają spowodować optymalizację tych kosztów. Chodzi m.in. o wymianę źródeł światła na energooszczędne.

Prezydent zapowiedział też większe działania inwestycyjne zaplanowane przez miasto, które od dłuższego czasu były przygotowywane. Chodzi o posadowienie farmy fotowoltaicznej na terenie po stawach osadowych, zwłaszcza na terenie stawu nr 6, który jest opróżniony więc nie ma już tam formalnie składowiska. Miasto planuje budowę instalacji słonecznej na terenie około 1,5 hektara. Pozyskana w ten sposób energia pozwoliłaby na pokrycie zapotrzebowania na pobór energii elektrycznej na oświetlenie uliczne w 25 proc., a to przyczyniłoby się do oszczędności rocznej w skali około 1,2-1,3 mln zł. – To taki pierwszy plan, jeżeli

chodzi o wybudowanie takiej instalacji słonecznej. Drugi, tutaj jeszcze trwają prace, uzgodnienia w tym zakresie, dotyczące starego składowiska odpadów, w drodze na Jamnicę, a więc na tych nieckach, które są już wyłączone w procesie rekultywacji. Jeżeli otrzymamy zgody, będziemy chcieli również tam taką instalację wybudować. Tam powierzchnia starego składowiska to jest 6 ha, a więc tutaj już moc byłaby znacząco większa i pozwoliłaby nie tylko w pełni pokryć zapotrzebowanie na energię na oświetlenie uliczne, ale również dotyczące innych działań, które są na terenie miasta w budynkach oświatowych, administracyjnych. Takie same działania podejmuje również Miejski Zakład Komunalny, dla którego koszt energii elektrycznej jest bardzo istotny pod względem kształtowania taryf, cen – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Koszty związane z przygotowaniem inwestycji energooszczędnych w placówkach, jak również związane z realizacją zadania polegającego na wybudowaniu małej elektrowni słonecznej na stawach osadowych miasto częściowo planuje pokryć z niedawno

otrzymanej rządowej dotacji. Całkowita wartość dotacji to 7,1 mln zł. – Są to dodatkowe, nieplanowane środki, nie są one związane z rozliczeniem PIT-u, CIT-u, jest to dodatkowa subwencja i również ustawowo jesteśmy zobowiązani 15 proc. tej kwoty przeznaczyć w ramach tych wydatków na działania energooszczędne. Plan w tym zakresie będzie aktualizowany – mówił wóldarz miasta.

Zaznaczył również, że pełna moc planowanej farmy fotowoltaicznej będzie znana po wykonaniu projektu, dlatego, że dzisiaj technologie mocno się zmieniają i wydajność paneli również wzrasta. – Jeśli chodzi o czas wykonania, to chcielibyśmy do pierwszego kwartału przyszłego roku zakończyć wszystkie prace formalne. Taka instalacja wymaga decyzji środowiskowej, również kwestii przyłączeniowych, więc takiej pracy formalnej jest wiele. Realizacja – czy zakończy się przed wakacjami? Raczej nie będzie to możliwe. Bardziej w okresie jesiennym. Wówczas już powinna być podłączona, ale oczywiście będziemy prowadzić to z odpowiednią dynamiką – poinformował Lucjusz Nadbereżny.

(as)

Oferta na rewitalizację placu Piłsudskiego na ponad 111 mln zł



Wizualizacja placu Piłsudskiego

Stalowowolski magistrat zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu na zadanie pn. „Rewitalizacja przestrzeni publicznej placu Piłsudskiego w Stalowej Woli”. Ofertę złożyła jedna firma z Jasionki. Kwota zwala z nóg, opiewa bowiem na 111 791 558,37 zł.

– Sytuacja na rynku usług budowlanych jest zupełnie zachwiana i oczywiście taka oferta jest nie do przyjęcia. W takiej ofercie realizacji placu Piłsudskiego nie będzie. Szacowaliśmy, że może być zwiększenie w związku z tym dużym zakresem, który jest do 50–55 mln zł i byłoby to zadanie w pełni uzasadnione, na zakres, który jest tam przygotowany – prace budowlane, prace związane z zielenią. Natomiast ta kwota jest absolutnie nieuzasadniona. To pokazuje tylko w jakich dziwnych

czasach przychodzi nam działać, ale trzeba do tego podejść w pełni racjonalnie i bez niepotrzebnych emocji – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

Postępowanie przetargowe zapewne zostanie unieważnione. Włodarz miasta nie zdradził jeszcze jakie będą kolejne kroki w tej sprawie, czy będzie kolejny przetarg, czy może etapowanie zadania, a może gmina zrezygnuje z realizacji zadania i poczeka na spokojniejsze i bardziej stabilne czasy, bądź też wybierze jeszcze inne rozwiązanie.

Dla przypomnienia wypracowana w trakcie konsultacji z mieszkańcami koncepcja zakłada powstanie w części placu zlokalizowanej przy torach kolejowych fontanny multimedialnej, dwukondygnacyjnego obiektu kubatury oraz wieży widokowej.

W miejscu starej fontanny ma się pojawić amfiteatr z zielonymi trybunami w formie wałów ziemnych. Obrzeżami parku od ulicy Niezłomnych do przejścia przez tory poprowadzona zostanie asfaltowa ścieżka rowerowa.

Nieopodal ścieżki rowerowej będzie ścieżka piesza, utwardzona. Ulica 1 Sierpnia ma być wyłączona z ruchu kołowego na wysokości placu Piłsudskiego z możliwością przejazdu służb ratowniczych czy technicznych.

W ramach tej inwestycji mają powstać ścieżki o nawierzchni mineralnej, wodoprzepuszczalnej wiodące przez tereny parkowe placu Piłsudskiego w Stalowej Woli. Infrastruktura parkowa uzupełniona zostanie o stoliki szachowe zlokalizowane w sąsiedztwie głównego ciągu komunikacyjnego.

(as)



Panu Mirosławowi Kolasie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

e-bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola • tel. 519 055 835 • www.e-bilans.pl

Od siedmiu lat w „zamrażarce” czeka 21 nazwennych wniosków

Rondo Antoniego Kłosowskiego coraz bliżej?

Na październikowej sesji Rady Miejskiej Stalowej Woli ma w końcu zostać powołany zespół ds. nazw ulic oraz innych miejsc i obiektów użyteczności publicznej. – Zgłoszę prezydentowi taki wniosek i zaproponuję swoich kandydatów do tego zespołu. Chciałbym, żeby na jego czele stanął radny Franciszek Zaborowski – powiedział „Sztafecie” przewodniczący rady Stanisław Sobieraj.

Zespół miał powstać do końca czerwca br., ale tak się nie stało. Przypomnijmy, iż wiosną „Sztafeta” kilkakrotnie pisała o problemach z nazewnictwem w Stalowej Woli. Okazało się bowiem, że w mieście nie ma specjalnej komisji, która opiniowałaby wszelkie nazwennicze propozycje, a z konieczności miała się tym zajmować komisja gospodarki komunalnej.

Jej przewodniczący, radny Franciszek Zaborowski, mówił jednak „Sztafecie”, że sprawa ta jest nieuregulowana, nie ma żadnych oficjalnych procedur, propozycje nazw zgłaszane są spontanicznie i bywały przyjmowane przez radę miejską bez głębszego namysłu. Że powinna powstać specjalna, niezależna komisja, która uporządkuje te sprawy.

Zespół zamiast komisji

Ostatecznie przewodniczący Sobieraj zdecydował, że będzie to zespół (takie gremium powołuje prezydent swoim zarządzeniem, komisję musiałaby ustanowić rada miejska w drodze uchwały).

Stanisław Sobieraj przedstawił nam też autorską propozycję składu takiego zespołu. Zakłada ona, że wejdzie do niego on sam jako przewodniczący rady, dwójka jego zastępców: Agata Krzek i Jerzy Augustyn, a także radny-historyk Lucjan Małek, przedstawiciel wskazany przez opozycję w radzie, po jednym przedstawicielu prezydenta i wydziału mienia gminnego Urzędu Miasta oraz radny Franciszek Zaborowski, który miałby pokierować pracami zespołu.

Gdy w czerwcu br. zapytaliśmy radnego Zaborowskiego czy przyjmie on taką propozycję, to odparł, że odpowie, gdy zostanie mu przedstawiona. Do dziś formalnie nie otrzymał jeszcze takiej propozycji.

Augustyn kontra Zaborowski

Sceptyczny co do kandydatury Franciszka Zaborowskiego na szefa zespołu jest z kolei radny Jerzy Augustyn, który też ma w nim zasiadać. Obaj panowie starli się na argumenty na naszych łamach w marcu br. Przyczynkiem była oficjalnie zgłoszona propozycja radnego Augustyna, by patronem nowego turboronda na skrzyżowaniu ulic Popiełuszki i Okulickiego został zmarły w październiku 2021 r. były przewodniczący rady miejskiej, znany społecznik i biznesmen Antoni Kłosowski.

Według Zaborowskiego z takimi propozycjami należy odczekać 20-30 lat od śmierci potencjalnego kandydata na patrona. Potrzebny jest bowiem historyczny, nieznanym dystans i wygaśnięcie emocji. Augustyn był innego zdania. – Na co mamy czekać? Dlaczego już dziś nie możemy uhonorować w przestrzeni publicznej takich ludzi jak Antek Kłosowski? Emocje i różne opinie będą zawsze – argumentował.

O tym, że Antoniemu Kłosowskiemu należy się upamiętnienie w przestrzeni publicznej zapewniał też wtedy prezydent Lucjusz Nadberezny.

Co robi opozycja

Jak nam dziś mówi radny Augustyn, zwłoka z powołaniem

nazwennego zespołu mocno go zdenerwowała i rozmawiał o tym z przewodniczącym Sobierajem. Chciałby też, by zespół ten jak najszybciej zabrał się do pracy i rozpoczął analizę zgłoszonych propozycji.

Stanisław Sobieraj zapewnia z kolei, że nie ucieka od tematu i na najbliższej, październikowej sesji rady miejskiej zgłosi wniosek o powołanie zespołu. Chce też zadać publiczne pytanie opozycyjnej radnej Renacie Butryn, czy dalej podtrzymuje swoją opinię wyrażoną w „Sztafecie”, że jej ugrupowanie nie powinno zgłaszać swojego kandydata do takiego zespołu, bo proponowany przez Sobieraję skład, z taką przewagą PiS, nie gwarantuje rzetelności i obiektywności.

Przypomnijmy, iż radna Butryn mówiła o tym, jako o jej osobistej opinii i zapowiedziała wtedy także, iż jeśli opozycja otrzyma propozycję zgłoszenia swego kandydata do zespołu, to będzie ona rozpatrzona przez klub Stalowowolskiego Porozumienia Wyborczego.

Od czego zacząć

Tak czy inaczej, wniosek w sprawie powołania zespołu ma stanąć na najbliższej sesji rady miejskiej.

– Myślę, że analizę zgłoszonych propozycji nazw rozpoczniemy od tych najstarszych. Moim zdaniem pierwszeństwo powinni mieć patroni wiązani ze Stalową Wolą i regionem – powiedział „Sztafecie” przewodniczący Sobieraj.

(stan)



W tym największy jest ambaras, żeby trzech zechciało naraz. Od lewej: radny Jerzy Augustyn, przewodniczący Stanisław Sobieraj i prezydent Lucjusz Nadberezny

Propozycje nazw czekających na rozpatrzenie

Podajemy je w układzie chronologicznym, od najwcześniejszej, złożonej w 2015 r. Obok, tam gdzie wnioskodawcy to zrobili, wskazana jest lokalizacja ulicy, ronda czy mostu

ulica im. Zbigniewa Tokarczyka
rondo im. Żołnierzy Górników
ulica lub rondo im. Zbigniewa Romaszewskiego
ulica lub rondo im. Eugeniusza Łazowskiego i Stanisława Matulewicza
ulica Feliksa Olszaka
rondo im. Michała Miki
rondo im. Tadeusza Hajdy
rondo im. Pracowników Huty Stalowa Wola
ulica im. Stanisława Kluka
ulica im. Stefana Norblina lub Czeremchowa (ulica boczna Przemysłowa)
rondo im. Gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego – u zbiegu ul. Kwiatkowskiego i COP
rondo im. Gilberta Keitha Chestertona (pisarz brytyjski) – przy ul. Energetyków
rondo im. prof. Ojca Mieczysława Alberta Krąpca – u zbiegu ul. Ofiar Katynia i Solidarności

ul. im. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. Zapora – droga biegnąca w kierunku Tarnobrzega
most im. płk. Franciszka Przysiężniaka ps. Ojciec Jan – most na Sanie, w kierunku Pysznicy
most im. mjr. AK Bolesława Usowa ps. Konar – most na Sanie, w kierunku Brandwicy
rondo im. gen. Józefa Hallera – rondo na ul. Grabskiego przy firmie Cellfast
rondo im. gen. Tadeusza Jordana Rozwadowskiego – rondo u zbiegu ulic Grabskiego i COP
rondo im. gen. Stefana GROTA Roweckiego – wiadukt na ul. KEN nad ul. gen. Okulickiego
Aleje Świętego Jana Pawła II
Stadion Miejski im. Rudolfa Patkolo
ulica im. Ferdynanda Ruszczyca
ulica lub rondo im. kpt. Michała Kołka
ulica im. Franciszka Potoczno
ulica im. Stefana Norblina, ul. Czeremchowa lub Przylesie (ulica boczna Przemysłowa)
ulica Solidarności Huty Stalowa Wola (nie jest to droga publiczna)
rondo im. Antoniego Kłosowskiego (u zbiegu ul. Popiełuszki i Okulickiego)

Powiat zrezygnuje z remontu Mickiewicza oraz Żwirki i Wigury?

Powiat Stalowowolski prawdopodobnie zrezygnuje z realizacji zadania pn. „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1025R – ul. Mickiewicza i Żwirki i Wigury”.



FOT. ALEKSANDRA SOBOL

za ul. Żwirki i Wigury w Stalowej Woli”. Przetarg na tę inwestycję ogłaszany był trzykrotnie, za drugim i trzecim razem z okrojonym zakresem, mimo to proponowane kwoty i tak były bardzo wysokie. Starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny ma nadzieję, że rezygnując z inwestycji nie straci pozyskanych środków z Polskiego Ładu i będą one mogły posłużyć do realizacji innej drogowej modernizacji.

O plany powiatu względem modernizacji ulic Mickiewicza i Żwirki i Wigury na wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli starosta stalowowolskiego pytał radny Dariusz Przytuła.

– Jest pewien problem z tą drogą, gdyż to jest nieduży kawałek bo około 1200 metrów, a koszty inwestycji sięgają 40 mln zł. Zrobiłem trzy przetargi, najpierw jeden na pełny odcinek, tam było właśnie blisko 40 mln zł. Pomyślałem, że w żadnym wypadku nie ma w tym logiki, nie mogę inwestować w taką drogę, tak ogromnych pieniędzy. Zrobiliśmy drugi przetarg, od ronda Pileckiego, do Staszica, wyszło niewiele mniej bo 35 mln zł i zrobiliśmy jeszcze trzeci przetarg, od ronda Pileckiego do szpitala, tu już wyszło około 21 mln zł, ale to jest 600 metrów drogi. Oczywiście tam jest cała infrastruktura, trzeba sobie jasno powiedzieć, że tam jest ogromna robota w ziemi, tu nie chodzi tylko o drogę, bo droga nie byłaby takim problemem. Jest to w programie zaprojektuj i buduj, więc cena też

rośnie. Myślę, że trzeba się nad tym zastanowić i prawdopodobnie wycofam się z tej drogi – mówił starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny. Zaznaczył również, że istnieje taka szansa, że pozyskane z Polskiego Ładu środki na tę inwestycję nie przepadną i uda się je przekierować na przebudowę innej drogi, na przykład będącego w zarządzie dróg powiatowych odcinka ulicy KEN biegnącego od ulicy Poniatońskiego do Al. Jana Pawła II. – Może i los tak chciał, że nie będzie modernizowany, ten odcinek ulicy Żwirki i Wigury, Mickiewicza, ponieważ uważam, że u zbiegu ulic Wyszyńskiego, Żwirki i Wigury i Mickiewicza bezwzględnie wymagane jest rondo – mówił radny Jan Sibiga. Jest to, jak podkreślał radny, postulat mieszkańców.

Starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny zaznaczył, że takie rozwiązanie nie jest wykluczone, bo na tę inwestycję nie ma jeszcze projektu, jest jedynie program funkcjonalno-użytkowy. Włodarz powiatu podkreślił także, że trzeba mieć na uwadze, że droga powiatowa powinna mieć określoną przepustowość.

– Nie mówię „nie”. Jesteśmy też po to żeby wsłuchiwać się w głosy naszych mieszkańców. Jeżeli zdecydujemy, że ma być tam rondo, to będzie, chociaż mówię, co do zasady droga powiatowa pełni inną funkcję, musi być ta przepustowość – stwierdził starosta.

(as)

W pierwszej chwili pomyślał o sprzedaży działki

Spalona altanka prezesa

– Mam dla pana przykrą wiadomość, strażacy właśnie kończą dogaszać pańską altankę – tak dramatyczną informację, nad ranem 25 sierpnia br. usłyszał telefonicznie od jednego z policjantów Sławomir Jastrzębski, prezes zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego Hutnik II w Stalowej Woli. Po dwóch godzinach otrzymał też fotografie pogorzeliska. Z dymem poszedł urządzany przez lata drugi dom, a straty wycenił na 50 tys. zł. Sprawcy podpalenia, jak dotąd, nie ustalono.

Sławomir Jastrzębski był wtedy na turystycznym, grupowym wyjeździe w Kołobrzegu. Gdy wrócił do Stalowej Woli i poszedł na działkę, wiedział już, co zobaczy. – To był tragiczny widok, tyle lat pracy i starań. W pierwszej chwili byłem tak załamany, że myślałem o sprzedaży działki – opowiada „Sztafecie”.

Długa historia z wielką powodzią

Dostał ją, gdy w 1977 r. Huta Stalowa Wola zakładała za Sanem ogród działkowy dla swych pracowników. Jemu trafiła się działka nr 1091, na końcu wielkiego, 34-hektarowego, niezabudowanego wtedy obszaru, na którym wytyczono ogród. Altankę zaczął stawiać po wielkiej powodzi z lipca 1980 r., która zalała wtedy hutnicze działki.

– Za mną był już płot ogrodu, na którym zatrzymywały się wtedy niesione przez wodę różne deski, beczki, skrzynie. Ależ to był widok. I teraz, po 42 latach spadło na mnie coś takiego...

Rowerzysta z kucykiem

Jak się okazuje, raczej nie przypadkowo. Początkowo podejrzewano co prawda zwarcie w instalacji elektrycznej (w altanie był telewizor, lodówka i mini wieża), ale podczas sprzątania pogorzeliska znalazł spalone resztki dwóch opon: jedną na tarasie, a drugie przy zadaszonym składzie drewna.

Jest przekonany, że to one były zarzewiem ognia, że ktoś celowo je tu podrzucił i podpalił. Płomienie

spowodowały też wybuch butli z gazem, stojącej w szafie, co dopełniło obraz zniszczenia.

– Gospodarz ogrodu przyjechał wtedy do pracy bardzo wcześniej i zjeżdżając na działkę widział już, że coś się pali. Od razu powiadomił straż pożarną, a na alei minął się z rowerzystą wyjeżdżającym z ogrodu. To był młody mężczyzna z kucykiem. Gospodarz wołał do niego, żeby się zatrzymał, ale ten odjechał – mówi Sławomir Jastrzębski.

Co ustaliła policja?

Monitoring przy głównej bramie ogrodu zarejestrował tego rowerzystę i policja ma to nagranie. Czy został on zidentyfikowany?

Prezes Jastrzębski opowiada, że nie ma na razie żadnych informacji od policji w tej sprawie. A tak w ogóle, to uważa, że prowadzący ją funkcjonariusz jakoś niespecjalnie przykłada się do jej wyjaśnienia.

Gdy się więc z nim skontaktowaliśmy, pytając o aktualne ustalenia w sprawie pożaru, odesłał nas do oficera prasowego. Tu usłyszeliśmy, że cały czas trwają czynności wyjaśniające, a najlepiej by było, gdyby poszkodowany skontaktował się z policjantem prowadzącym sprawę.

– Tak, skontaktuję się, ale z komendantem powiatowym policji w Stalowej Woli – powiedział nam prezes Jastrzębski.

Wiosną rozpocznę odbudowę

Czy otrzymywał wcześniej jakieś groźby? Czy był z kimś

w konflikcie? Czy ma swoje podejrzenia, co do ewentualnego sprawcy?

– Kierując tak wielkim ogrodem, zdarzają się różne sytuacje i spory, padają ostre słowa. Tak, miałem zatarg z jedną osobą z działek, ale nie mam żadnych dowodów. Nic więcej nie powiem, bo mógłbym kogoś bezpodstawnie oskarżyć – odpowiada Sławomir Jastrzębski.

Jak na ironię losu, kilka dni przed tegorocznym wyjazdem do Kołobrzegu, poważnie zastanawiał się nad zainstalowaniem na działce monitoringu. Z kolei pierwszą po pożarze myśl, by sprzedać działkę, już odrzucił.

Do niepoddawania się namówili go też wieloletni sąsiedzi z ogrodu. Wiosną rozpocznie więc odbudowę altanki. A szóstka dobrych znajomych, z którymi dzieli narciarskie pasje, zrzuciła się, i na dobry początek odbudowy przekazała mu 5 tys. zł.

Kolejnej kadencji nie będzie

Nie myśli natomiast, by w maju 2023 ubiegać się o ponowny wybór na prezesa zarządu Rodzinnego Ogrodu Działkowego Hutnik II.

– Lata lecą, a tu trzeba wkładać dużo energii i czasu, bo taki ogród to swoiste przedsiębiorstwo: 1113 działek, 1800 działkowców. Wiele bieżących spraw do załatwienia i ogarnięcia, nie mówiąc o inwestycjach. Ogród pochłania mnie bardzo, a przecież chciałbym jeszcze i wnukami się nacieszyć – mówi prezes Jastrzębski.

Taką przyszłą inwestycją, po zakończonej właśnie elektryfikacji,



Tyle zostało z altanki Sławomira Jastrzębskiego



24 września br., uroczystości Dnia Działkowca i 45-lecia ROD Hutnik II. Prezes Sławomir Jastrzębski z jubileuszowym pucharem dla ogrodu od okręgowych władz PZD w Rzeszowie. „Sztafecie” powiedział, że w 2023 r. nie będzie kandydował na kolejną kadencję

miałby być np. monitoring głównych alei ogrodu (szacowany koszt to 35 tys. zł), bo cały czas trafiają się kradzieże na działkach oraz zainstalowanie na Domu Działkowca fotowoltaiki z pompą ciepła (to z kolei koszt ok. 140 tys. zł).

Pożary, kradzieże, wandalizm

Pożar jego altanki był trzecim takim przypadkiem w historii tego ogrodu. Kilka lat temu podpalono altankę z gołębnikiem

(zginęły wtedy wszystkie ptaki). Co ciekawe, nieco wcześniej okradziono pobliską działkę, z tarasu altanki złodzieje zabrali wówczas m.in. ciężki dębowy stół. Obie działki miały monitoring, ale on także został wtedy skradziony.

Przypomnijmy również, iż zimą 2016 r. nieznanymi sprawcami poważnie uszkodzili ogrodzenie działki ówczesnego prezesa ROD Hutnik II, Jacka Mańkiewicza.

Stanisław Chudy



Realizacja zadania ma na celu pobudzenie tej części miasta pod względem inwestycyjnym, turystyczno-rekreacyjnym oraz poprawę warunków komunikacyjnych.

Łącznik do drogi wojewódzkiej niebawem będzie przejezdny

Dobiegają końca prace przy realizacji zadania pn. „Budowa drogi gminnej – ul. Granicznej oraz przebudowa drogi gminnej – ul. Karnaty w celu połączenia ulicy Granicznej z drogą wojewódzką nr 855 – ul. Brandwicką w Stalowej Woli”.

– Trwają już działania kosmetyczne dotyczące skarp, zagospodarowania terenu wokół drogi – mówił na piątkowej sesji RM prezydent Lucjusz Nadbereży. W ramach zadania ma jeszcze zostać wykonane oznakowanie poziome. Po zakończeniu prac ruszą odbiory techniczne, jeśli zakończą się pozytywnym wynikiem, droga zostanie przekazana do użytkowania.

W ramach inwestycji powstała nowa droga z 1,5-metrowymi chodnikami i 2-metrowymi ścieżkami rowerowymi. W ramach zadania wybudowane zostało odwodnienie połączone z przydrożną siatką rowów, część terenu została skanalizowana.

– Będzie to przedłużenie ul. Granicznej tak, aby z wiaduktu, od ul. Polnej można było przejechać

prosto szlakiem starego koryta Belku, wjechać w ul. Grochową, następnie włączyć się w ul. Karnaty i dalej do drogi wojewódzkiej ul. Brandwickiej – wyjaśniał wódcarz miasta.

Zadanie uzyskało dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych (obecnie Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg).

(as)

Miasto wycofuje się z likwidacji ZAB-u

Na ostatniej sesji radni Rady Miejskiej w Stalowej Woli uchylili uchwałę z listopada 2021 roku dotyczącą likwidacji jednostki budżetowej Zakład Administracji Budynków w Stalowej Woli. Powodem takiej decyzji są rosnące koszty energii elektrycznej.

Według pierwotnych założeń proces likwidacji ZAB-u miał zakończyć się w maju br., jednak czas ten okazał się zbyt krótki na dopełnienie wszystkich formalności, w związku z tym termin został przesunięty do grudnia. Na wrześniowej sesji radni podjęli jednak decyzję o rezygnacji z procesu likwidacji tej jednostki budżetowej.

– W celu ochrony mieszkańców miasta Stalowej Woli przed rosnącymi kosztami energii spowodowanymi obecną sytuacją geopolityczną, proponuje się uchylenie uchwały w sprawie likwidacji Zakładu Administracji Budynków w Stalowej Woli, co pozwoli na korzystanie przez mieszkańców administrowanych przez ZAB nieruchomości z obecnych stawek energii. W przypadku kontynuowania procesu likwidacji, niezbędne będzie podniesienie stawek opłat z tytułu czynszów oraz podatków lokalnych. Prze-

kazanie w administrowanie w/w nieruchomości do Miejskiego Zakładu Komunalnego sp. z o.o. spowoduje objęcie tych nieruchomości stawkami energii oferowanymi dla MKZ sp. z o.o., różnicę w kosztach na podstawie umowy realizacyjnej musiałoby ponieść miasto, co w konsekwencji wiązałoby się z koniecznością podniesieniem niektórych opłat miejskich. Uchylenie uchwały spowoduje, że w/w zasób nieruchomości objęty będzie stawkami energii z obowiązującego przetargu, które są wielokrotnie niższe od tych, które obowiązywałyby w przypadku kontynuowania procesu likwidacji – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Prezydent Lucjusz Nadberezny zaznaczył, że głównym powodem planowanej likwidacji ZAB-u była kwestia optymalizacji kosztów funkcjonowania, szukanie oszczędności. – Sytuacja na rynku cen energii, przynosi

bardzo istotne zagrożenie, że w momencie kiedy zarząd zasobu mieszkaniowego byłby realizowany przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która nie będzie korzystała w pełni z ochrony taryfowej dotyczącej cen energii elektrycznej, przełożyłoby się to w sposób dość istotny, na koszt zarządzania zarówno, częściami wspólnymi bloków komunalnych, socjalnych, jak również budynkami administracji publicznej, budynkami użyteczności publicznej, budynkami uczelnianymi, którymi zarządza ZAB, a którymi miałaby zarządzać spółka. W takiej perspektywie, w takich zagrożeniach, które w tej chwili są, pod względem cen energii, nawet jeżeli one będą w pewien sposób ograniczane, czy będą objęte taryfą, to już wiemy, że ona i tak będzie wyższa niż ta cena, która jest zagwarantowana dla miasta Stalowej Woli i dla jednostek miasta do końca przyszłego

roku. W takiej sytuacji pomimo pełnego przygotowania likwidacji Zakładu Administracji Budynków z końcem roku, ten plan pod względem późniejszej oceny ekonomicznej, efektu, który był zakładany, nie przyniesie rezultatu, stąd mój wniosek, aby tę strategię odwrócić – tłumaczył prezydent Lucjusz Nadberezny.

Według pierwotnego planu obowiązki Zakładu Administracji Budynków miał przejąć Miejski Zakład Komunalny oraz znajdująca się w jego strukturach spółka, czyli Miejski zakład Budynków. W związku z zaniechaniem likwidacji ZAB-u całkowite przejęcie jego obowiązków przez MKZ nie nastąpi, choć część z nich w związku z podjętymi już krokami pozostanie pod skrzydłami MKZ, chodzi o place zabaw i elementy małej architektury.

– Od czerwca MKZ zajmuje się administrowaniem obiektami małej architektury i pracownicy, którzy byli za to odpowiedzialni w ZAB-ie w związku z likwidacją i tym procesem likwidacyjnym przeszli do MKZ, tak więc, aby już nie wracać tych

pracowników z powrotem do ZAB-u, te zadania pozostają dalej w gestii MKZ – mówił Marcin Uszyński, sekretarz miasta Stalowej Woli. ZAB będzie zajmował się zaś gospodarowaniem nieruchomościami.

Swoje zadowolenie w związku z takim obrotem sprawy wyraził wiceprzewodniczący rady Jerzy Augustyn. – Od początku byłem sceptycznie nastawiony do likwidacji ZAB-u. Kropkę nad i postawiły ceny energii, może to i ważący argument, ale myślę, że na przestrzeni tego czasu, gdy podjęliśmy uchwałę o likwidacji tej jednostki budżetowej, wiele się zmieniło. Można powiedzieć wprost, że ZAB wrócił na własne tory. Myślę, że to da określony efekt. Oczywiście wiadomo, co jest piętą achillesową ZAB-u, to jest wysokość zadłużenia, chociaż na przestrzeni tego roku, umorzyliśmy bardzo wiele zaległości, które były dalekie w latach. Oczywiście jest to szkoda dla budżetu miasta, niemniej jednak trzeba było to czyścić i prostować – mówił Jerzy Augustyn.

(as)

Czytelnicy listy piszą

MZK odpowiada na zarzuty wobec kierowców

Miejski Zakład Komunalny Sp. z o.o. w Stalowej Woli w nawiązaniu do zamieszczonego w tygodniku „Sztafeta” (nr 39, z dnia 29.09.2022r.), w rubryce „Czytelnicy listy piszą”, listu czytelnika pragnie wyjaśnić, że:

– do Spółki nie wpłynęły żadne skargi dotyczące zachowania naszych kierowców a polegającego na zaczepkach kobiet podróżujących autobusami;

– liczba kursów i ich trasy są wynikiem uzgodnień z Urzędem Miasta w Stalowej Woli, zgłoszeń mieszkańców i uzgodnień z władzami gmin ościennymi;

– liczba zatrudnionych kierowców jest dostosowana do wykonywanej pracy eksploatacyjnej i wynika z konieczności uwzględnienia przepisów m.in. Ustawy o czasie pracy kierowców i Kodeksu pracy.

Podnoszone w liście czytelnika zarzuty uważamy za całkowicie bezpodstawne, nie poparte faktami i obrażające naszych kierowców. Zachęcamy Czytelnika, jeżeli posiada taką wiedzę, do zgłoszenia przypadków nieodpowiedniego zachowania kierowców władzom MKZ Sp. z o.o., Organizatorowi publicznego transportu zbiorowego (Urząd Miasta w Stalowej Woli) lub w trybie art. 303 k.p.k. odpowiednim organom ścigania.

Wyrażone w liście przekonanie odnośnie liczby zatrudnionych kierowców jest pozbawione podstaw merytorycznych i wynika z braku podstawowej wiedzy na temat organizacji transportu zbiorowego, a w szczególności planowania pracy kierowców.

Uwagi czytelnika odnośnie liczby kursów na „uliczkach podrzędnych” trudno komentować, gdyż ciężko ocenić, które uliczki czytelnik uważa za „podrzedne”.

MZK Sp. z o.o. informuje, że każdy Pasażer ma prawo wnieść skargę dotyczącą usług komunikacji miejskiej świadczonych przez naszą Spółkę. Skargę można kierować bezpośrednio do MKZ Sp. z o.o. lub do Organizatora publicznego transportu zbiorowego. Wszelkie skargi pasażerów są przedmiotem analizy, opartej na relacji pasażera, wyjaśnieniach kierowcy oraz zapisów z monitoringu zainstalowanego w autobusie. W przypadkach uzasadnionej skargi kierowca ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną.

Podsumowując, chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż wg nas, czytelników Waszej gazety, nadrzędnym celem (pomijając zasady określone w Polityce redakcyjnej oraz Kodeksie dobrych praktyk Redakcji) powinno być przedstawienie stanowiska dwóch stron, ponieważ publikacja opinii niemającej odzwierciedlenia w rzeczywistości krzywdzi naszą liczną grupę zawodową – kierowców autobusów miejskich.

Z poważaniem
Kierownictwo i Kierowcy
Zakładu Komunikacji Miejskiej

Remont idzie zgodnie z planem

11,3 mln zł – tyle ma kosztować zagospodarowanie budynku po byłym liceum w Rudniku nad Sanem na potrzeby oddziałów przedszkolnych, wczesnego wspomagania rozwoju dziecka oraz oddziałów rewalidacyjno-wychowawczych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.

Inwestycja, którą realizuje powiat nizański ma dostosować istniejącą infrastrukturę do potrzeb najmłodszych wychowanków SOSW oraz osób niepełnosprawnych, nie tylko ruchowo. Powstanie między innymi system pętli indukcyjnej dla osób niesłyszących oraz specjalne płyty podłogowe dla osób niewidomych. Remont przejdą łazienki, toalety i sale lekcyjne. Mają powstać także pokoje wyciszenia oraz szatnia. W budynku powstaną specjalne siatki zabezpieczające i barierki ochronne z poręczami.

Inwestycja obejmuje kompleksową termomodernizację, wymianę konstrukcji dachu wraz z pokryciem, modernizację kotłowni, montaż pompy ciepła. Prace dotyczą także wykonania

nowej instalacji ciepłowniczej oraz fotowoltaicznej. Modernizację przejdzie także instalacja elektryczna. Zagospodarowany zostanie również teren wokół budynku, powstanie nowy podjazd, chodniki oraz parking, a podwórko będzie miało nową nawierzchnię.

– Jestem po spotkaniu z wykonawcą. Prace idą zgodnie z planem. Być może uda się zakończyć je wcześniej – mówi starosta Robert Bednarz.

Powiat nizański na tę inwestycję pozyskał środki z Funduszu Inwestycji Lokalnych w kwocie 3,5 mln zł, a także z Polskiego Ładu w kwocie 3,4 mln zł. Wykonawcą inwestycji to firma z Jeżowego. Planowy termin zakończenia prac to koniec marca 2023 roku. (mp)

dobry wybór
Spotem
PSS Stalowa Wola

Sklepy Spotem PSS w Stalowej Woli polecają bardzo szeroki wybór zniczy oraz wkładów do zniczy. Znajdą Państwo także szeroki wybór kompozycji kwiatowych o różnorodnej kolorystyce a wszystko w niskich cenach.

ZNICZ JANOWIEC z423
(40h/30cm)

8⁹⁹ zł/szt.

ZNICZ JANOWIEC z377 (48h/36cm)

13⁹⁹ zł/szt.

ZNICZ DAV-POL z78 (32h/26cm)

5⁹⁹ zł/szt.

Wkłady do zniczy DAV-POL

WK 220 (60h)

3⁴⁹ zł/szt.

WK 190 (48h)

2⁸⁹ zł/szt.

kompozycje kwiatowe już od 39⁹⁹ zł/szt.

Ceny obowiązują od 6–15.10.2022 r.

Z miłości do kwiatów i zieleni

Talent i swoją pasję tworzenia małej zielonej przestrzeni, po raz kolejny pokazali uczestnicy konkursu „Pamiętajcie o ogrodach i balkonach” organizowanego przez Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli. Podsumowanie i wręczenie nagród odbyło się 2 października.

Mieszkańcy bloków często ozdabiają swoje balkony zielenią. Zadbane i ukwiecone mają pozytywny wpływ na wygląd naszych, osiedli jest to pewnego rodzaju wizytówka.

Konkurs „Pamiętajcie o ogrodach i balkonach”, który zorganizowany został po raz 29, dał możliwość wyrażenia uznania tym, którzy wkładają wysiłek w pielęgnację ogródków przyblokowych i dbają o piękne rośliny na balkonie.

– Cieszymy się, że ten konkurs trwa tyle lat i w przyszłym roku będzie jego 30 edycja, więc jubileuszowa. W tym roku wzięło udział około 60 balkonów i ogródków. Komisja nie tylko fotografuje zgłoszenia, ale i ocenia na bieżąco. Bierzemy pod uwagę przede wszystkim pierwsze wrażenie, ponieważ to zawsze nam mówi o tym, jak ten balkon wpływa na otoczenie, ale oczywiście brana jest pod uwagę również ocena różnorodności, barw, czyli tego wszystkiego co składa się na piękno tych kompozycji roślinnych. Ciągłe jesteśmy

zaskakiwani innowacjami jeśli chodzi o kompozycję. Bo niekiedy mała rzecz potrafi wywołać u komisji coś czego nie zrobi duża – mówi Józef Sroka, dyrektor SDK w Stalowej Woli.

Jury, jak co roku, miało trudny wybór, ale werdykt musiał zapaść. I tak złotą pelargonie za najpiękniejszy balkon zdobyło w tym roku małżeństwo: Wiesława i Jan Dyjakowie. Srebrną nagrodę otrzymała Janina Józwiak, natomiast brązową Danuta Wołoszyn.

– Startujemy w konkursie prawie każdego roku, ale ta dzisiejsza wygrana była dla nas dużym zaskoczeniem. Kwiaty to moja radość. Nasz balkon wymaga dużo pracy, ponieważ znajduje się na trzecim piętrze od strony południowej. Także hektolitry wody wylane. Co roku staramy się urozmaicać rośliny, żeby nie było monotonii. Ale satysfakcja jest. Nasz balkon to jest zielona oaza gdzie się wypoczywa. Oprócz tego mamy jeszcze działkę, więc balkon to jest dodatkowa przyjemność – mówi Wiesława i Jan Dyjakowie.

Z kolei w kategorii najpiękniejszy ogród główną nagrodę zdobyła Zofia Lorbiecka. Srebrna pelargonie trafiła do Elżbiety i Henryka Żerdeckich, a brązowa do Barbary Jakubowskiej.

– Ja to kocham. Pod całym moim balkonem jest piękny ogródek, zachęcam, żeby przyjść i zobaczyć. Ten ogródek prowadzi już około 6 lat i co roku coś nowego dosadzam. W tym były to różnego rodzaju begonie, krzewy hibiskusa różnego koloru. Spędzam w nim dużo czasu, żeby pielęgnować, żeby miał on efekt. Kto przechodzi obok mojego ogródka, to podziwia. Ludzie pytają się nawet kto go pielęgnuje. A ja jestem na emeryturze, mam na to czas i kocham kwiaty. Cieszę się, że tak pięknie kwitną i może dlatego jest taki efekt – mówi Zofia Lorbiecka.

Tegorocznej gali towarzyszył program artystyczny w wykonaniu podopiecznych Spółdzielczego Domu Kultury.

(kag)



Na zdjęciu zdobywcy złotej pelargonii w kategorii najpiękniejszy balkon: Wiesława i Jan Dyjakowie



Zofia Lorbiecka odbiera główną nagrodę za najpiękniejszy ogródek, którą wręczyli jej, od lewej: Mirosław Kolasa, przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli, Paweł Drapała, zastępca przewodniczącego rady spółdzielni, Józef Sroka dyrektor SDK oraz Tadeusz Fietko, członek Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej

KAMPANIA INFORMACYJNA

PIERSI POD KONTROLĄ

Październik to miesiąc walki z rakiem piersi, dlatego zwracamy uwagę, jak dbać o piersi, by zachować zdrowie.

– Zawsze w kąpielni sprawdzam opuszkami palców piersi i okolice pach i namawiam koleżanki z akademika, żeby również profilaktycznie się badały – mówi Marta (22 l.), studentka czwartego roku psychologii. Na raka piersi zmarła jej babcia, dlatego mama ze swoimi siostrami regularnie wykonują mammografię, a swoje córki nauczyły samokontroli. Są w grupie ryzyka. Marta jest młoda, zdrowa i nie musi jeszcze wykonywać mammografii, ale wie, jak ważna jest profilaktyka w przypadku raka piersi.

– Moja akcja edukacyjna już uratowała przynajmniej jedno życie – wyznaje. – Koleżanka z pokoju zapisała na mammografię swoją matkę i okazało się, że wymaga ona natychmiastowego leczenia. Została uratowana, a przecież ma dopiero 47 lat. Kobiety powinny się wzajemnie wspierać i zachęcać do badania piersi.

REGULARNE BADANIA MOGĄ URATOWAĆ ŻYCIE

15 Polek umiera każdego dnia na raka piersi. Jest to najczęściej występujący nowotwór złośliwy wśród kobiet. W Polsce chorobę diagnozuje się już w 20 tys. pacjentek rocznie, z których coraz więcej umiera, bo choroba zostaje wykryta zbyt późno. To paradoks, gdyż wczesne wykrycie raka piersi pozwala na jego całkowite wyleczenie. W krajach Unii Europejskiej śmiertelność chorych na raka piersi jest znacznie niższa niż u nas.

Okazuje się, że najpoważniejszą przeszkodą w walce z rakiem jest edukacja. Ciągłe wiele kobiet jest nieświadomych, że tylko regularne badania – mammografia i USG piersi – pozwalają wcześniej zdiagnozować rozwijającą się w ukryciu chorobę i ją wyleczyć. Początki choroby są najczęściej bezobjawowe i rak rozwija się po cichu.

ODRZUĆ PRZESADY!

Ryzyko zachorowania na raka piersi rośnie po 50. roku życia, ale niestety zdarza się chorować także w młodszych wiekach. Dlatego już dziewczęta powinny zwracać uwagę na niepokojące objawy – wyczuwalne guzy, owrzodzenie lub krwisty wyciek z okolic brodawki piersiowej, pachy lub szyi. Edukacja na temat profilaktyki raka piersi jest ważna także w przypadku chłopców, bo choć bardzo rzadko, to jednak zdarzają się zachorowania na raka piersi wśród mężczyzn.

Oprócz robienia systematycznych badań mammograficznych co dwa lata po 50. roku życia, a wcześniej wykonywania USG piersi oraz regularnej samokontroli okolic piersi i pach, warto na co dzień stosować zdrową dietę i być aktywnym fizycznie. Zdrowy styl życia zmniejsza ryzyko choroby nowotworowej. Absolutnie **nie wolno** palić papierosów!

Ryzyko zachorowania zmniejsza też karmienie piersią i możliwie wczesne macierzyństwo do 35. roku życia. Ważny jest nawet odpowiedni dobór biustonosza, który nie uciska piersi i nie zaburza krążenia. Większe ryzyko zachorowania towarzyszy osobom otyłym, jedzącym za dużo czerwonego mięsa i za mało warzyw. Rośnie u kobiet stosujących długotrwałe antykoncepcję farmakologiczną i hormonalną terapię zastępczą.

Październik to miesiąc świadomości raka piersi. Przypinana w tym czasie do ubrań różowa wstążka ma przypominać kobietom o konieczności wykonywania badań profilaktycznych i o realnym zagrożeniu chorobą nowotworową. Oprócz przypięcia wstążki każda kobieta po 50. roku życia powinna wykonać jeszcze jeden krok – zapisać się na mammografię w ramach badań przesiewowych. Na rządowej stronie Ministerstwa Zdrowia znajduje się aktualny „rozkład jazdy” mammobusów, w których można wykonać badania w całym kraju. Wystarczy znaleźć ten, który parkuje najbliżej i zapisać się na badanie:

nfz.gov.pl/dla-pacjenta/mammobusy/



Na badanie można się zapisać bez skierowania przez Internetowe Konto Pacjenta lub bezpośrednio w placówce medycznej. Cała procedura medyczna trwa dosłownie kilka minut, a może uratować całe życie.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590. Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020–2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

– Jestem tu wśród przyjaciół – mówił autor

„Podróżnik” Pietrzykowski wspominał Stalową Wolę

Marek Pietrzykowski, przez 24 lata związany rodzinnie i zawodowo z naszym miastem, miał 4 października wieczór autorski w Muzeum Centralnego Okręgu Przemysłowego. – To będzie wieczór poświęcony Stalowej Woli, której już nie ma. Ludzi, których już nie ma, a którzy pozwolili mi spełniać swoje marzenia – mówił jako autor i wydawca wspomnieniowo-biograficznej książki „Samo życie i już!”.

Książka wyszła w kwietniu br. Liczy ponad 700 stron, z czego ok. 300 poświęconych jest okresowi, gdy autor mieszkał w Stalowej Woli. Marek Pietrzykowski promował już ją podczas majowego spotkania w stalowowliskim Centrum Aktywności Seniora. Na spotkaniu w Muzeum COP zapowiedziano go jako podróżnika, bo też i lista krajów, jakie odwiedził, pracując w OBRMZiT, Hucie Stalowa Wola i jej spółce handlowej „Dressta”, jest imponująca: Anglia, USA, Argentyna, Irak, Iran, Egipt, Turcja, Rosja, Kazachstan, Indie, Chiny, Tajwan, o krajach europejskich nie wspominając.

O tych swoich marzeniach, które napędzały go przez życie, mówił i tym razem: – Tak się składało, że od dziecka miałem je dość duże, ponad stan, ponad możliwości rodziców i ponad możliwości Krakowa w owych czasach – wspominał autor.

Przypomniał też okoliczności, jakie sprawiły, że w 1978 r. razem z żoną Grażyną, zdecydowali się na przyjazd do Stalowej Woli. Otóż

gdy był studentem Politechniki Krakowskiej i w ramach ćwiczeń trafił na budowę autostrady, to zobaczył spycharkę TD-15C produkcji Huty Stalowa Wola.

– Maszyna lśniła nowością i wabiła wzrok pięknym żółtym kolorem, zrobiła na mnie oszałamiające wrażenie. I co bardzo ważne, w umowie o pracę, Huta w ciągu roku obiecała nam docelowe mieszkanie. Wtedy nie wiedzieliśmy, że to nie będzie takie chwilowe zauroczenie, a zakładaliśmy 5-letni pobyt, ale decyzja na prawie całe nasze zawodowe życie – opowiadał Marek Pietrzykowski.

Wspominał też ludzi, których spotkał w Stalowej Woli na swojej zawodowej drodze, w tym swoich szefów. Tych dobrych i fachowych – z nazwiska: Wiesław Potasz, Zbigniew Orczyński, Krzysztof Mądziński, Zbigniew Trzeźniowski, Stanisław Wójcik, Henryk Mylek, Andrzej Wilk, Marek Stańkowski...

– Wielu tych szefów miałem, ale tych znających się na robocie nie było wielu – zauważył. Przypomniał też największą zawodową

przygodę swego życia, czyli pracę w HSW przy projekcie MARTEC AR 2000, czyli kanadyjskiego Pociągu Recyklingu Asfaltu. Początkowo miał być tylko tłumaczem, ale ponieważ chciał mieć coś więcej do powiedzenia przy realizacji tego projektu, to złożył „propozycję” prezesowi zarządu HSW SA Adamowi Frańczakowi, że chętnie zostanie jego pełnomocnikiem w tym przedsięwzięciu. A ten się zgodził.

– Ze Stalowej Woli wyruszyłem w świat, o czym od dziecka marzyłem. Wiedza i doświadczenie zawodowe zdobyte w HSW były mi pomocne i towarzyszyły przez całe zawodowe życie, otwierały kolejne drzwi – mówił autor „Samego życia i już!”.

Marek Pietrzykowski wspominał też trzech „kapitanów” swego życia, czyli osoby, które nad wyraz szanuje i podziwia. Kapitanem szczególnym jest tu jego żona, Grażyna.

– Jak wracałem ze świata do domu, to mój port trwał, zawsze był zadbane, a córki zaopie-



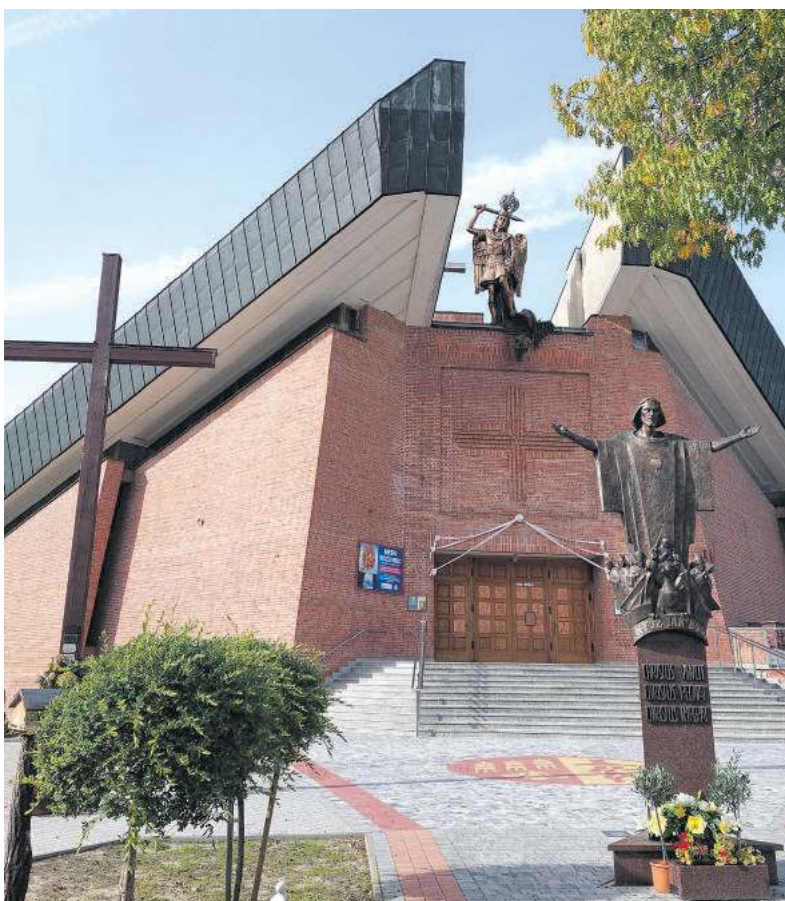
Dwaj „kapitanowie” i autor z jubileuszową koszulką z okazji 65-lecia Aeroklubu Stalowa Wola. Od lewej: Witold Walawski, Marek Pietrzykowski i Emil Kukuła

kowane. Bez niej, bez kapitan Grażyny, nie mógłbym realizować tych swoich pasji, nie byłoby też tej książki – podkreślił Marek Pietrzykowski.

Na spotkaniu byli też obecni dwaj inni „kapitanowie”, ci którzy pomagali mu realizować podniebne

pasje: baloniarz Witold Walawski i pilot Emil Kukuła.

Szczegóły nabycia książki „Samo życie i już!” na stronie internetowej: www.samozyciejuz.pl. A Marek Pietrzykowski zapowiedział, że pracuje już na drugą część swoich wspomnień. (SJ)



Nad wejściem do kościoła góruje figura św. Michała Archaniola

Jubileusz u Michalitów

35 lat temu kościół parafialny pw. Trójcy Przenajświętszej w Stalowej Woli został uroczysto poświęcony przez biskupa Ignacego Tokarczuka. Parafia od początku ustanowienia jest pod opieką księży Michalitów.

Parafia pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej została erygowana dekretem bpa przemyskiego Ignacego Tokarczuka 12 sierpnia 1981 r. Została wydzielona z parafii św. Floriana i powierzona pod opiekę Zgromadzeniu św. Michała Archaniola (Księża Michalici), wspólnoty założonej na początku XX wieku przez bł. księdza Bronisława Markiewicza. Patronem Zgromadzenia jest św. Michał Archanioł, dlatego jego potężna figura góruje nad wejściem do kościoła. Pierwszym proboszczem parafii został ks. Józef Ciaciek.

We wrześniu 1981 roku została poświęcona kaplica, która służyła parafianom do czasu wybudowania kościoła, czyli do 1987 roku. W tym też roku, 28 września, świątynia została poświęcona przez bpa Ignacego Tokarczuka, a dwa lata później, 30 maja 1999 r. konsekrował ją bp Wacław Świerżawski.

Projekt nowego kościoła opracowali warszawscy inżynierowie architektki Wojciech Kowalczyk i Andrzej Ustian. Plan dwupoziomowego budynku oparto na formie kwadratu rozciągniętego po przekątnej. Dwie płaszczyzny dachu są oparte o wieżę wznoszącą się w kierunku ulicy i tworzą główny akcent wejściowy. Te trzy elementy kompozycyjne nawiązują do Trójcy Przenajświętszej, patronującej parafii.

Górny poziom kościoła – łącznie z prezbiterium – ma ponad 1000 metrów kwadratowych powierzchni. Zaprojektowany został w układzie amfiteatralnym, aby wierni zgromadzeni w kościele czuli w czasie nabożeństw bliski kontakt z celebrazem. Dolny poziom mieści kaplicę Zmartwychwstania (pogrzebową) z wejściem od strony cmentarza oraz salę teatralną.

(it)

Zadzwoń po Statuty!

Od 1 sierpnia br. w Diecezji Sandomierskiej obowiązują nowe przepisy ujęte w tzw. Statutach Synodalnych. Dotyczą wiernych należących do Diecezji Sandomierskiej.

Statuty to uchwały zawierające przepisy prawa. Są dostępne na stronie internetowej Diecezji Sandomierskiej, ale wydane zostały też drukiem. Dla Czytelników „Sztafety”, dzięki uprzejmości sandomierskiej kurii, mamy do rozdania bezpłatne egzemplarze Statutów Synodalnych. Wystarczy zadzwonić do naszej redakcji w piątek, 7 października, o godz. 11 na numer 530 530 577. Publikację otrzymają trzy pierwsze osoby. (it)



Przebudowa parkingów zgodnie z wnioskiem mieszkańców nie będzie możliwa

Magistrat na straży zieleni

Problem braku miejsc parkingowych dotyczy niemal każdego osiedla w Stalowej Woli. Mieszkańcy nieustannie skarżą się, że nie mają gdzie zaparkować swoich aut. Pomysł na przebudowę pobliskich parkingów, celem zwiększenia liczby miejsc postojowych mieli mieszkańcy ul. Ofiar Katynia i Hutniczej. Do wnioskowanej modernizacji nie dojdzie, z kilku powodów.

– W imieniu mieszkańców bloków nr 19, 23, 25 przy ul. Ofiar Katynia oraz bloku nr 10 przy ul. Hutniczej, zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji w formie pisemnej na temat planów przebudowy parkingów (na odcinku ul. Ofiar Katynia na wysokości bloków od nr 29 do 19 oraz bloku nr 10 przy ul. Hutniczej). Mieszkańcy podnoszą, iż przebudowa parkingów tak, aby parkowanie samochodów odbywało się ukośnie w stosunku do osi jezdni znacznie zwiększy ilość miejsc parkingowych, a także poprawi bezpieczeństwo w czasie parkowania oraz wysiadania z samochodu. Zaznaczyć należy, że przebudowa parkingów nie wiązałaby się z wycinką drzew, a jedynie ze zmniejszeniem trawnika – czytamy w interpelacji złożonej przez radną Karolinę Palen.

W przygotowanej odpowiedzi magistrat poinformował, że przedmiotowe zadanie na wniosek mieszkańców oraz radnej zostało wpisane na listę zadań oczekujących na realizację i było planowane do zgłoszenia do projektu budżetu miasta na rok 2023.

– W trakcie prac nad materiałami planistycznymi na rok 2023 poddano powyższy wniosek pod analizę techniczną i prawną. W jej wyniku stwierdzono brak możliwości przebudowy miejsc parkingowych równoległych na skośne. Zmiana układu miejsc postojowych wiązałaby się z koniecznością znacznego zbliżenia konstrukcji parkingów do drzew, naruszając ich nieprzekraczalną strefę vitalności, w konsekwencji doprowadzając do ich zamierania.

Jednocześnie z uwagi na konieczność zachowania skrajni pionowej korony drzew wymagałyby silnych cięć technicznych. Uszkodzone i zamierające drzewa musiałyby zostać poddane wycince z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa osób korzystających z parkingów oraz ich mienia – poinformował magistrat.

Dodatkowo, jak czytamy w odpowiedzi urzędu miasta, przebudowa istniejących stanowisk postojowych spowodowałaby zbliżenie do okien budynków sąsiadujących na odległość mniejszą niż 10 m, co byłoby niezgodne z warunkami technicznymi.

– Ponadto zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego pomiędzy ul. Ofiar Katynia, a ul. Kwiatkowskiego w Stalowej



Przebudowa miejsc parkingowych równoległych na skośne okazała się niemożliwa

Woli – Etap I stanowią m.in., że budynki przy ul. Ofiar Katynia, obok których są zlokalizowane wnioski do przebudowy parkingów, podlegają ścisłej ochronie konserwatorskiej, co powoduje dodatkowe ograniczenia w stosunku do obowiązujących przepisów prawa, np. „układ działek wymaga ochrony zarówno od strony ul.

Ofiar Katynia jak i na tylnej granicy bloku” oraz „ochroną należy otoczyć zieleń stanowiącą ważny element kompozycji osiedla”. W związku z powyższym nie ma możliwości wykonania przebudowy parkingów zgodnie z wnioskiem zainteresowanych mieszkańców – czytamy w odpowiedzi magistratu. (as)

Żabno. Budowa mostu na Jodłówce w 2023 roku



PZDW planuje rozbiórkę starego mostu i budowę nowego

Dobiegają końca prace związane z zaprojektowaniem inwestycji pn. „Rozbudowa DW nr 856 Antoniów – Radomyśl nad Sanem – Dąbrowa Rzeczycka polegająca na budowie mostu w km 11 + 046 przez rz. Jodłówka w m. Żabno”. Inwestycja jest konieczna do realizacji ze względu na niewłaściwy stan techniczny dźwigarów głównych. Od 2018 roku na moście obowiązują ograniczenia.

– Aktualnie trwa proces uzyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowego zadania. Jednocześnie wykonawca zadania – firma PBW Sp. z o.o. – przygotowuje materiały niezbędne do uzyskania decyzji pozwolenia wodnoprawnego. Rozwiązania projektowe są na końcowym etapie opracowania i PZDW oczekuje na ich przekazanie przez wykonawcę celem uzyskania ostatecznej opinii. Realizacja inwestycji – wykonanie robót budowlanych

dla przedmiotowego zadania planowane jest w 2023 roku – informuje Joanna Szarata, specjalista ds. informacji publicznej z Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

W listopadzie 2018 roku na moście na rzece Jodłówka w ciągu drogi wojewódzkiej nr 856 Antoniów – Dąbrowa Rzeczycka w miejscowości Żabno, Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich wprowadził ograniczenia. Były one konsekwencją szczegółowego przeglądu mostu w wyniku, którego stwierdzono

niewłaściwy stan techniczny dźwigarów głównych. Ze względu na zły stan techniczny konstrukcji nośnej obiektu zalecono wprowadzenie ograniczeń nośności do 200 kN (20 t), skrajni poziomej do 5 m, prędkości do 40 km/h.

Zakres planowanych robót budowlanych będzie obejmował rozbiórkę starego i budowę nowego mostu oraz rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 856 na odcinkach stanowiących dojazd do obiektu.

(as)

Otwarcie oddziałów w nowej lokalizacji na przełomie roku

Trwa wyposażenie nowych Oddziałów Kardiologii i Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w szpitalu w Stalowej Woli. Na razie oddziały działają w dotychczasowej lokalizacji. Ich przeniesienie i uruchomienie w nowym miejscu planowane jest na przełomie roku.

W Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli od 2021 roku trwają prace związane z budową pomieszczeń z przeznaczeniem na nowe oddziały ortopedyczny i kardiologiczny, które będą się mieścić na czwartym piętrze Pawilonu Diagnostyczno-Zabiegowego.

Na ten moment prace budowlane na obydwu oddziałach zostały już wykonane w 100 procentach. Obecnie szpital jest na etapie wyposażania ich w niezbędny sprzęt medyczny oraz meble.

– Obydwa oddziały – Oddział Kardiologiczny oraz Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, funkcjonują jesz-

cze w dotychczasowych lokalizacjach. Przenieść i uruchomić je na 4. piętrze Pawilonu Diagnostyczno-Zabiegowego, będzie można dopiero wtedy, gdy zostaną w pełni wyposażone. Przewidujemy, że nastąpi to na przełomie roku – informuje Monika Pachacz-Świdarska, dyrektor stalowowolskiej lecznicy.

W miejsce dotychczasowego Oddziału Kardiologii, szpital planuje przenieść Oddział Dermatologiczny, natomiast przestrzeń zwolnioną przez Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, zaplanowano przeznaczyć na potrzeby oddziałów zabiegowych, m.in. neurochirurgii. (as)

krótko

UWAGA. Ćwiczenia na poligonie

Od 1 do 31 października na terenie Ośrodka Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych – Dęba w Nowej Dębie i Lipie prowadzone będą ćwiczenia i strzelania dzień-noce z użyciem ostrej amunicji (także w dni wolne i świąteczne).

– W związku z powyższym apeluję do mieszkańców okolicznych miejscowości jak i przejeżdżających w pobliżu terenu poligonu o bezwzględne przestrzeganie zakazu wstępu na teren poligonu. Nadmieniam, że o zakazie wstępu informują tablice ostrzegawcze, maszty z kulami i oznakowane szlabany zamykające wjazd na drogi poligonowe – informuje ppłk Artur Żuber.

W ubiegłych latach nieprzestrzeganie tych zasad było przyczyną wielu tragedii. Bezmyślność oraz brak zdrowego rozsądku doprowadza do groźnych wypadków na poligonie, w których ofiarami są osoby cywilne – najczęściej dzieci i młodzież. Dzieje się tak, niestety, dość często przy milczącej akceptacji rodziców i dorosłych.

– Ostrzegam, że teren poligonu jest ciągle patrolowany przez żandarmerię Wojskową, a osoby łamiące obowiązujący zakaz podlegają karom administracyjnym, w tym finansowym – informuje ppłk Artur Żuber.

(as)

Przetarg na trzeci most na Sanie w I połowie 2023 roku

Trwa proces projektowania i pozyskiwania niezbędnych decyzji pozwalających na rozpoczęcie budowy nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 855 Olbiecin – Zaklików – Stalowa Wola wraz z budową mostu na Sanie oraz budową i przebudową niezbędnej infrastruktury technicznej, budowli i urządzeń budowlanych w m. Stalowa Wola i Brandwica.

– Opracowano projekt budowlany, obecnie trwają prace związane z przygotowaniem projektów podziału nieruchomości, opracowywanie projektu wykonawczego oraz materiałów do przetargowych – informuje Joanna Szarata, specjalista ds. Informacji Publicznej Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Umowa na realizację etapu związanego z zaprojektowaniem inwestycji została podpisana w październiku 2020 roku.

Wiadomo już, że rzeczowa realizacja inwestycji odwlecz się w czasie względem pierwotnych planów i założeń. W styczniu 2022 roku otrzymaliśmy bowiem informację z PZDW, iż uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej planowane jest na przełomie III i IV kwartału 2022 r. a rozpoczęcie robót na przełomie 2022 i 2023 roku. Z aktualnych

informacji komunikowanych przez PZDW wynika, że nastąpiło lekkie przesunięcie w czasie poszczególnych etapów.

– Planowany termin uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej to przełom 2022 i 2023 roku. Przetarg planowany jest do ogłoszenia w I połowie 2023 roku po wprowadzeniu środków finansowych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg do budżetu województwa. Rozpoczęcie inwestycji nastąpi niezwłocznie po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego. Zakładamy, że będzie to II lub III kwartał przyszłego roku – informuje w wiadomości z września br. Joanna Szarata.

W ramach zadania powstanie nowy odcinek drogi wojewódzkiej nr 855 o długości ok. 4,6 km, w tym obiekt mostowy o konstrukcji wantowej o długości ok. 1760 m.

(as)

Zginęli, bo nie chcieli poddać się okupantowi

– To wielkie wydarzenie. My musimy o tych ludziach pamiętać, bo pamięć to coś niezwykle ważnego – mówił w niedzielę, 2 października, burmistrz miasta i gminy Zaklików Dariusz Toczyski, podczas obchodów 80. rocznicy pacyfikacji wsi Goliszowiec.

To kolejna z pięciu wsi (Kruszyna, Kochany, Dębówiec, Gielnia), która w roku 1942 została spacyfikowana przez Niemców.

Jak doszło do tej tragedii? Niemcy w 1942 roku pacyfikowali wioskę za wioską w Lasach Janowskich i Lipskich. Mordowali wszystkich, nawet kobiety i dzieci. Wioski śródleśne były ostoją dla partyzantów, zapleczem i źródłem zaopatrywania w żywność i inne potrzeby. Niemcy, niszcząc wioski, mordując ich mieszkańców, mścili się za udzielaną partyzantom pomoc, ale też zwyczajnie chcieli odciąć partyzantów od pomocnej dłoni chłopstwa.

Okoliczności wydarzeń opisał Dionizy Garbacz w książce „Przechodniu, pochyl czoła” (Stalowa Wola, 2017):

„Oddział SS otoczył kordonem wieś liczącą czterdzieści gospodarstw. Część mieszkańców jeszcze przed rozpoczęciem akcji zdołała schronić się w pobliskim lesie. Niemcy nie mieli litości, wszystkich, którzy zostali we wsi zabili w obrębie gospodarstw albo w czasie ucieczki. Uratowała się tylko czternastoletnia Stanisława Rusinek. Po wymordowaniu mieszkańców wieś została spalona”.

30 września zginęło 41 osób. Ofiary tej zbrodni zostały pochowane w zbiorowej mogile, na miejscu której znajduje się teraz sarkofag z betonu. To właśnie w tym miejscu co roku mieszkańcy Goliszowca i okolic wspominają wydarzenia z czasów II wojny światowej. Nie inaczej było też w okrągłą, 80. rocznicę pacyfikacji.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w intencji pomordowanych, której przewodniczył ks. Michał Mierzwa, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Zaklikowie, a współkoncelebrowali ks. Jerzy Skimina, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Lipie i ks. Marcin Hejman, proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa w Woli Rzeczyckiej.

Następnie głos zabrał burmistrz miasta i gminy Zaklików Dariusz Toczyski.

– 80 lat temu, w tym miejscu, w Goliszowcu, miała miejsce strasz-



Tradycyjnym punktem takich patriotycznych uroczystości jest składanie kwiatów i palenie zniczy. Na zdjęciu delegacja Koła Łowieckiego „Głuszc”



Star 200 – to wóz bojowy, który od teraz jest na wyposażeniu jednostki OSP w Goliszowcu. Nowy nabytek zaprezentował prezes Damian Bajek

na tragedia. Zostały wymordowane niewinne osoby. 41 osób, a niektóre źródła mówią, że było ich aż 43. Dzieci, kobiety, starcy. To było coś strasznego. Jaka była wina tych ludzi? Co oni złego zrobili? To, że byli Polakami? To, że chcieli żyć w wolnym, niepodległym kraju? To, że nie chcieli się poddać okupantowi? To, że nie chcieli sprzedać swojej duszy innym? Za to musieli zginąć. Osiemdziesiąt kilka lat temu wielcy tego świata mówili, że nic złego się nie dzieje. Nie dostrzegali pewnych rzeczy. A dzisiaj podobnie dzieje się za naszą wschodnią granicą. I też niektórzy wielcy tego świata mówią, że nic złego się nie dzieje. Niech to dla nas wszystkich będzie nauką i przestroga – mówił burmistrz.

Hołd tym, którzy polegli na tej ziemi, oddali w niedzielę przedstawiciele lokalnych instytucji, władz samorządowych i państwowych. Wśród nich był wiceminister infrastruktury, poseł Rafał Weber.

– Pamięć o ofiarach tych wydarzeń jest naszą powinnością.

Bo ta pamięć przeradza się w podziękowanie. Dziś możemy żyć w wolnym, niepodległym, niezależnym kraju. Nasza Ojczyzna nie jest zagrożona. Oczywiście musimy wspólnie pracować nad tym, aby było tak nadal przez najbliższe miesiące, lata i dekady, ale w tej chwili nie jesteśmy przez nikogo zagrożeni taką bezpośrednią agresją. Musimy z II wojny światowej wyciągnąć wnioski i robić wszystko, aby wolność i niepodległość na dobre w naszym kraju zagościła – mówił Weber.

Po oficjalnych przemówieniach delegacje władz gminy, powiatu, OSP, kół łowieckich, harcerzy i inne złożyły wiązanki kwiatów przed pomnikami upamiętniających pomordowanych mieszkańców wsi Goliszowiec.

Ostatnim punktem programu niedzielnych uroczystości było przekazanie strażakom ochotnikom z Goliszowca wozu bojowego, który jeszcze do niedawna służył strażakom z Kępia Zaleszańskiego.

(kag)

krótko

Nie ma chętnych na zaprojektowanie parkingu

Stalowowski magistrat unieważnił drugie postępowanie w trybie zapytania ofertowego dotyczące wykonania dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Przebudowa parkingu przy Starostwie Powiatowym”. Ponownie nie wpłynęła żadna oferta.

Przypomnijmy, że miasto od przyszłego projektanta wymaga dążenia do zapewnienia maksymalnie dużej liczby miejsc postojowych w obszarze inwestycji oraz do pozostawienia istniejących drzew w jej obrębie. W planach jest również ograniczenie możliwości zatrzymywania się samochodów przy wyjeździe z parkingu wewnętrznego Starostwa Powiatowego w celu zapewnienia także odwodnienia, oświetlenia, monitoring oraz oznakowanie pionowe i poziome parkingu.

Od projektanta wymaga się także zachowania wjazdu do wiaty śmietnikowej umożliwiającego odbiór odpadów, brana pod uwagę jest także ewentualna zmiana jej lokalizacji. Planowane miejsca postojowe mają mieć szerokość minimum 2,6 m. Miejsca postojowe powinny być wykonane w znacznej części jako nawierzchnie wodoprzepuszczalne. Projekt ma obejmować także odwodnienie, oświetlenie, monitoring oraz oznakowanie pionowe i poziome parkingu.

(as)



Zapraszamy na bezpłatne poradnictwo psychologiczne

Stowarzyszenie „Tarcza” prowadzi od 5.10 do 30.12.2022 r. bezpłatne porady psychologiczne w każdą środę w godz. od 16.00–18.00.

Zapisy osobiście w siedzibie stowarzyszenia ul. Popiełuszki 4, pokój nr 21 lub telefonicznie 512 939 994.

Porady realizowane są z zadania pt. „Pomoc społeczna w tym pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej” współfinansowanego przez gminę Stalowa Wola.

Powiatowe forum sołtysów

Już po raz piąty, z inicjatywy starosty nizańskiego Roberta Bednarza, odbyło się Powiatowe Forum Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Osiedli z Powiatu Nizańskiego. Podczas spotkania w Regionalnym Centrum Edukacji Zawodowej rozmawiano m.in. o programie „Tu mieszkam, tu zmieniam” oraz nowej Strategii Rozwoju obszaru Lokalnych Grup Działania.



Forum zorganizowano już po raz piąty

Spotkanie w auli RCEZ zorganizowano 21 września. Podobnie jak poprzednie edycje cieszyło się ono dużym zainteresowaniem, zarówno sołtysów, jak i przewodniczących osiedli z terenu całego powiatu nizańskiego. W forum uczestniczyli także starosta nizański Robert Bednarz, przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, prezes zarządu LGD Stowarzyszenie „Partnerstwo dla Ziemi Nizańskiej” Damian Zakrzewski i przedstawiciel Stowarzyszenia „Nizańskie Centrum Rozwoju” Stanisław Drygaś.

W trakcie spotkania zostały zaprezentowane działania w ramach projektu „Tu mieszkam, tu zmieniam”, dofinansowanego ze środków programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG. Mówiono także o założeniach nowej perspektywy finansowej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2023–2027 oraz pracach związanych z opracowywaniem Strategii Rozwoju obszaru LGD.

Nie zabrakło też kwestii dotyczących inwestycji na terenie powiatu. Na liczne pytania uczestników odpowiadał starosta nizański Robert Bednarz, który nie tylko przedstawił informacje o inwestycjach, ale też innych ważnych zadaniach powiatowych i inicjatywach społecznych, a także zachęcał do aktywnego udziału w opracowaniu Strategii Rozwoju Powiatu Nizańskiego na lata 2023–2030. Swoje uwagi i sugestie zgłosiło wielu sołtysów i przedstawicieli zarządów osiedli.

(dag)

Będzie chodnik w Kurzynie Średniej

Powiat nizański będzie realizował kolejną inwestycję na terenie gminy Ulanów. Tym razem chodzi o budowę chodnika w ciągu drogi powiatowej nr 1044 Golce – Kurzyna Średnia. Nowy ciąg dla pieszych o długości ponad 600 metrów powstanie w Kurzynie Średniej.



Umowę podpisali od lewej: wicestarosta Adam Mach, starosta nizański Robert Bednarz i przedstawiciel firmy MG Infrastruktura z Rzeszowa

Umowę na realizację zadania podpisano 26 września w Starostwie Powiatowym w Nisku. Wykonawcą inwestycji jest Firma MG Infrastruktura Marian Wołczyk z Rzeszowa, a koszt zadania wyniesie 519 838,59 zł.

W ramach inwestycji wybudowane zostanie ponad 600 m chodnika o nawierzchni z betonu asfaltowego i ścieku przykrawężnikowego. Ścieżka ma powstać do listopada tego roku.

(dag)

Wikliną i kolorem

To tytuł najnowszej wystawy, którą można oglądać w Centrum Wikliniarstwa w Rudniku nad Sanem. Autorem prac, które trafiły na ekspozycję jest tarnobrzeski artysta Stanisław Dziubak.

Dziubak to postać doskonale znana odwiedzającym Centrum Wikliniarstwa. Od przeszło 20 lat pełni funkcję prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Twórczego „Wiklina”. Jego wikliniarska pasja zaowocowała wielokrotnym udziałem w plenerach wikliniarskich i wystawach organizowanych przez rudnicką placówkę

Przypomnijmy, że artysta w 1975 r. otrzymał dyplom z plecionkarstwa, a od 1983 r. jest instruktorem plastyki w Tarnobrzeskim Domu Kultury i kierownikiem działu Wydawnictw, Promocji i Informacji. W 2001 roku, na podstawie prac i dorobku artystycznego, został przyjęty do Związku Polskich Artystów Plastyków.

Stanisław Dziubak jest ogromnym propagatorem wikliny w sztuce, zorganizował ponad 50 plenerów artystycznych krajowych i międzynarodowych. Uczestniczył w trzech festiwalach wikliny w Danii, czterech międzynarodowych plenerach wikliny artystycznej na Ukrainie i dwóch Międzynarodowych Festiwalach Tkaniny



Stanisław Dziubak na zdjęciu z Anną Straub dyrektorką Miejskiego Ośrodka Kultury w Rudniku nad Sanem

Artystycznej w Krakowie. Jest laureatem 7 nagród w profesjonalnych konkursach plastycznych oraz 2 nagród Marszałka Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia i całokształt dorobku w dziedzinie kultury i sztuki.

Podczas wernisażu w Centrum Wikliniarstwa Stanisław Dziubak przyznał, że po doświadczeniach z wikliną wykorzystywaną jako materiał do projektowania przedmiotów użytkowych, tworzenia rzeźb oraz form plenerowych w przestrzeniach parków czy ogrodów, przyszedł czas na wykorzystanie jej w kompozycjach malarskich. Sploty wiklinowe służą jako działania fakturowe, a kolor naturalny tego tworzywa, jest wzbogacony kolorem farb akrylowych. Wszyst-

ko to odbywa się na powierzchni płótna i zamknięte w ramy tworzy abstrakcyjne obrazy. Takie wykorzystanie wikliny w połączeniu z kolorem jest oryginalnym, autorskim rozwiązaniem zaproponowanym przez artystę.

Podczas otwarcia wystawy Dziubak nawiązał również do trwającej 150 lat tradycji wikliniarskiej i podarował Centrum Wikliniarstwa publikację Władysława Tynieckiego z 1889 r. pt.: „O wierzbach koszykarskich”, stolik i cztery obrazy.

Dodajmy, że wernisaż prac Stanisława Dziubaka uświetnił występ Kapeli Ludowej oraz Chóru „Lasowianka” pod kierownictwem Edwarda Horoszko z Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

(dag)

krótko

RUDNIKU NAD SANEM. Malarskie inspiracje

Jeszcze przez miesiąc w Domu Kultury przy ulicy Grunwaldzkiej 17 można oglądać wystawę prac Moniki Krupy. Pochodząca z sąsiedniej gminy Krzeszów młoda malarka prezentuje cykl „Moje inspiracje”.

Na ekspozycję składają się prace będące całym przekrojem artystycznych zainteresowań artystki. Dzięki temu oglądający może choć na chwilę wejść do tajemniczego świata sztuki i odkryć „co gra” w duszy malarki.

(dag)

Nizańskie Dni Otwarte Funduszy Europejskich

Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” zaprasza na Nizańskie Dni Otwarte Funduszy Europejskich. Odbędą się one w dniach 8-9 października. Mając na uwadze jesienną aurę, program imprezy będzie realizowany w dużym podgrzewanym namiocie koncertowym, usytuowanym na Placu Wolności, w samym centrum Niska.

Bogaty program wydarzenia został rozłożony na dwa dni – sobotę i niedzielę. Na uwagę zasługuje sobotni punkt programu pod hasłem „Pracownia cyrkowa”. Kriją się pod nim warsztaty cyrkowe dla najmłodszych, interaktywny spek-

takl teatralny pt. „Cyrk Hrynek” oraz otwarte autorskie warsztaty plastyczno-manualne „Lalkosfera”. Atrakcją dodatkową dla najmłodszych uczestników sobotniej imprezy będą dziecięce zawody w siłowaniu na rękę, malowanie buziek, brokato-

we tatuaże oraz stoisko z różnymi warsztatowymi z Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

Sobotni wieczór należał będzie z kolei do starszej widowni. Program „Sąsiedzkie śpiewogranie” to występ Chóru „Echo” z Niska, występ zespołu „Mira i Weseli Akordeoniści” ze Stalowej Woli oraz koncert legendarnego zespołu Happy End, który z pewnością ucieszy starszą publiczność. Wydarzeniom artystycznym towarzyszyć będzie pokaz kulinarny połączony z degustacją przygotowanych potraw.

Drugi dzień imprezy ma charakter rodzinny i integracyjny. Sceną zawładną młodzi artyści amatorzy, którzy szlifują swoje talenty w Nizańskim Centrum Kultury „Sokół” oraz w zaprzyjaźnionych placówkach kulturalnych z terenu powiatu niżańskiego i stalowowskiego. Będą to podopieczni DK Pysznica, GCK Jeżowe, MDK Stalowa Wola. Blok występów będzie nosił tytuł „Rewia talentów naszych sąsiadów”. Gwiazdą niedzielnej imprezy będzie występ Kabaretu Moralnego Niepokoju oraz koncert Barbary Wrońskiej.

Wydarzenie współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Szczegółowy program:

Sobota, 08.10

13.00-16.00 – Pracownia cyrkowa
– Spektakl teatralny dla dzieci „Cyrk Hrynek”
– Warsztaty cyrkowe dla dzieci
– Warsztaty plastyczno-manualne „Lalkosfera”
16.00-19.00 – Sąsiedzkie Śpiewogranie
– Pokaz kulinarny połączony z degustacją
– Występ Chóru „Echo” z Niska
– Występ zespołu „Mira i Weseli Akordeoniści” ze Stalowej Woli
– Koncert zespołu Happy End

Niedziela, 09.10

15.00-16.00 – Kabaret Moralnego Niepokoju
16.00-18.30 – Rewia Talentów Naszych Sąsiadów
– NCK „Sokół”
– DK Pysznica
– GCK Jeżowe
– MDK Stalowa Wola
19.00 – Koncert Barbary Wrońskiej

(lg)



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne



W Nisku powstaną dwa bloki komunalne

Gmina Nisko przymierza się do budowy dwóch bloków komunalnych dla mieszkańców miasta. 40 nowych mieszkań ma powstać przy ulicy Szklarniowej oraz Wańkowicza.

– Mamy już wykonany projekt oraz pozwolenie na budowę budynku komunalnego przy ulicy Szklarniowej. Będzie to blok 2-klatkowy, 5-kondygnacyjny, powstanie około 40 mieszkań – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk.

Samorząd złożył już wniosek do Banku Gospodarstwa Krajowego o dofinansowanie inwestycji, które jest możliwe w granicach 85 proc. Według planów, budowa rozpocznie się w kwietniu 2023 roku.

Obecnie trwa projektowanie drugiego bloku przy ulicy Wańkowicza. Projekt będzie sfinansowany ze środków norweskich, powinien być gotowy w lutym 2023 roku. Na tę inwestycję samorząd też chce pozyskać dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Oba bloki mają być wyposażone w fotowoltaikę. O mieszkania będą mogły starać się osoby, których dochód na jednego mieszkańca wynosi około 1000 złotych.

(mp)

Mural saperów ozdobą niżańskiej jednostki

Żołnierze z 16. Tczewskiego Batalionu Saperów w Nisku, chcąc zaznaczyć oraz pokazać swoją pracę, zdecydowali się na utworzenie muralu na jednym z budynków jednostki.

Pomysł przygotowania malowidła wyszedł od samych żołnierzy. Sekcja wychowawcza batalionu zajęła się tworzeniem projektu, powstało kilka pomysłów, spośród których żołnierze wybrali ten, który zdobi mury budynku. Mural został namalowany w sierpniu przez profesjonalną firmę. We wrześniu podczas święta jednostki został uroczystie odsłonięty.

Mural ukazuje nie tylko saperów przy pracy, ale także postać patrona batalionu płk Franciszka Niepokólczyckiego. Jest na nim także hasło saperów „Czasem niszczyć, często budować, zawsze służyć”.

(mp)



Nizańska biblioteka będzie mieć nową siedzibę

Budynek po dawnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Nisku, przy ul. 3 Maja ma zostać zaadaptowany na potrzeby Miejskiej Biblioteki Publicznej. Obecnie trwa projektowanie nowej siedziby.

Miejska Biblioteka w Nisku w końcu doczeka się nie tylko własnej, ale również nowoczesnej i funkcjonalnej siedziby. Budynek po Ośrodku Pomocy Społecznej ma zostać zmodernizowany i rozbudowany.

– Mamy środki finansowe na budowę nowej biblioteki. Obecnie trwa jej projektowanie. Będzie to nowa multimedialna biblioteka z prawdziwego zdarzenia – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk.

Budynek po dawnym OSP posiada trzy kondygnacje. W planach jest zagospodarowanie każdej z nich. Na parterze mają się mieścić wypożyczalnia dla dorosłych wraz z czytelnia. Na pierwszym piętrze zaplanowano utworzenie oddziału dla dzieci i młodzieży oraz oddziału multimedialnego. Mają się tam znaleźć także sala wystawiennicza i edukacyjna. Natomiast na drugim piętrze ma powstać sala konferencyjna. Nowa siedziba pozwoli

także na nowoczesne rozwiązania, takie jak książkomat, bibliomat czy wrzutnia książek.

Miasto na dokumentację projektową nowej biblioteki przeznaczyło 200 tys. zł. W drodze przetargu, do którego stanęło 11 firm, wybrano najkorzystniejszą ofertę opiewającą na 150 tys. zł. Kielecka firma, gotowy projekt biblioteki, zawierający nowoczesne rozwiązania, przedstawi na początku przyszłego roku.

(mp)

Uzbroją teren na osiedlu Malce

Teren po byłym Państwowym Gospodarstwie Rolnym Sopot w Nisku zostanie zagospodarowany. Według planów ma tam powstać około 80 działek budowlanych pod zabudowę jednorodzinną.

Nisko otrzymało 4,6 mln zł z Polskiego Ładu na realizację inwestycji, która pozwoli utworzyć nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe. Wyłoniono już wykonawcę tego zadania. To rzeszowska firma, która spośród czterech firm biorących udział w przetargu, złożyła najkorzystniejszą cenowo ofertę. Zadanie w systemie „zaprojektuj i wybuduj” ma kosztować około 5,6 mln zł.

– Chcemy wybudować drogi, całą infrastrukturę wodno-ka-

nalizacyjną, oświetleniową oraz przygotować te tereny pod budownictwo jednorodzinne – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk.

Jak dodaje, całość ma zostać zaprojektowana nowoczesnie, wraz z terenami zielonymi. Według planów ma powstać około 80 działek, które mają mieć od 10 do 14 arów.

Rzeszowska firma na przygotowanie terenu będzie miała 18 miesięcy od dnia podpisania umowy.

(mp)

Kosze PEŁNE grzybów!

Wjazdy do lasów zastawione samochodami. Zbierają wszyscy: dorośli i dzieci. W Internecie przewija się mnóstwo zdjęć pełnych koszy i też wiele ofert sprzedaży. A to oznacza jedno – grzybobranie trwa na całego!

Deszcz, który nie odstępował nas od kilku tygodni, sprzyja pojawianiu się grzybów. Na początku sezonu od zapalonych grzybiarzy można było usłyszeć, że w tym roku grzybów w lasach niewiele. Sytuacja się jednak zmieniła. Informują nas o tym na bieżąco nasi czytelnicy wysyłając zdjęcia swoich zbiorów.

Zbieranie grzybów jest u nas niezwykle popularne. Zbierają wszyscy i dorośli i dzieci (te oczywiście pod opieką rodziców, dziadków). Jedni jako przysmaki do smażenia, suszenia czy marynowania, inni na handel w skupach i na przydrożnych stoiskach. W tym roku na stalowowolskim targu ceny na przykład prawdziwków wahają się między 30 a 45 złotych za pół kilogramowy koszyk.

Po zdjęciach, które do nas docierają możemy stwierdzić, że nasze okoliczne lasy są bogate w grzyby: prawdziwki, kozaki, rydze, kanie i inne.

Gdzie najlepiej szukać grzybów? Które miejsca odwiedzić? Nasi czytelnicy niechętnie zdradzają konkretne miejsca, które odwiedzają wybierając się na grzyby. Gdy się ich jednak „pociągnie trochę za język” okazuje się, że w tym roku dużo grzybów można spotkać spacerując po lasach w okolicach Jamnicy, Lipy czy Przyszowa.

Szczęściarze mogą trafić na prawdziwe okazy budzące zachwyt.

Zobaczcie więc naszą galerię. Niewykluczone, że najpiękniejsze grzyby znalazł właśnie twój znajomy.

(kag)



Marcelinka i jej zbiory



– A to mały grzybiarz Gabrys, który razem z rodziną wybrał się na poszukiwania do przysowskich lasów



Prawdziwek znaleziony przez pana Darka. Zdjęciem pochwaliła się żona – Michalina

Idziesz na grzyby? O tym musisz pamiętać!

- Sezon na grzyby rozpoczyna się w połowie lata i trwa do późnej jesieni
- Większość popularnych gatunków grzybów można znaleźć niemal przez cały okres grzybobrania. Wyjątkiem są np. gąski, które pojawiają się jesienią
- Pamiętajmy, że zbierając grzyby powinniśmy zostawić w ziemi grzybnię
- Grzyby należy wykręcać lub ucinąć jak najbliżej ziemi
- Zbieranie grzybów do koszyka powoduje, że oddychają i dłużej zachowują świeżość. Reklamówka foliowa tego nie gwarantuje
- Wiele gatunków grzybów jest trujących. Muchomora łatwo pomylić z kanią, pieczarką czy gąską



Jak widać małych amatorów wędrowek w poszukiwaniu grzybów u nas nie brakuje. Na zdjęciu Maja z Lipy



Takie okazy rosną w lesie w Ulanowie. Zebrała je pani Ania. Jeden z nich prezentuje Lenka



Deszczowa pogoda nie zniechęciła też przed grzybobranie pani Edyty, mieszkanki Lipy. I jak widać, opłaciło się!



A taką o to kanię znalazł Nikodem. Prawie jak parasol



Swoje zbiory prezentuje pan Tomasz z Zaklikowa



Seniorzy podczas marszu ulicami miasta mieli ze sobą kolorowe baloniki, kwiaty, egzotyczne hawajskie naszyjniki. Niejeden kierowca zwolnił i patrzył z zaciekawieniem na ten kolorowy obrazek

Do twarzy im z uśmiechem!

Takie hasło przyświecało stalowowolskim seniorom, którzy w dniach 24–28 września opanowali miasto. Wszystko za sprawą corocznych Dni Seniora, które obfitują w moc atrakcji: muzycznych, tanecznych, rękodzielniczych czy kulinarnych.

Tegoroczne świętowanie nasi emeryci rozpoczęli muzycznym akcentem od VIII Przeglądu Amatorskiej Twórczości Artystycznej Seniorów „Bo radość jest w nas”. W tym roku do rywalizacji stanęła rekordowa liczba uczestników, bo było ich aż 450 z terenu całej Polski.

Seniorzy rywalizowali w trzech kategoriach: soliści i duety, zespoły wokalne, chóry. Repertuar, który prezentowali był bardzo szeroki, od utworów ludowych po piosenki współczesnych artystów. Jury miało trudny orzech do zgryzienia, lecz decyzję trzeba było podjąć.

W każdej kategorii przyznano złoty, srebrny i brązowy dyplom. Laureatów było wielu, nie jesteśmy w stanie wszystkich wymienić, dlatego zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej Centrum Aktywności Seniora, gdzie można znaleźć listę tegorocznych zwycięzców. Komisja przyznała również nagrodę Grand Prix. Zdobył ją nasz stalowowolski Chór „Gaude Vitae” pod dyktando Ewy Woynarowskiej.

Kolejne dni upływały seniorom pod znakiem ciekawych spotkań i warsztatów. Były na przykład zajęcia teatralne, taneczne, kulinarne. Każdy z klubów

seniora mógł przedstawić swoją wizytówkę i zaprosić nowych członków. Ponadto na uczestników czekały niespodzianki od zaprzyjaźnionych placówek, jak na przykład Państwowej Szkoły Muzycznej.

Na finał tegorocznych obchodów odbył się barwny korowód ulicami miasta. A po nim impreza do „białego rana” w Centrum Aktywności Seniora, które świętowało pierwsze urodziny. Był więc polonez, tort, spotkanie z prezydentem Lucjuszem Nadberezny i potańcówka przy dźwiękach zespołu Emstal.

(kag)



Podczas przeglądu „Bo radość jest w nas” nie zabrakło instrumentalistów. Na zdjęciu Bronisław Rawski z Kocudzy Drugiej (powiat janowski), który zaprezentował swoje umiejętności gry na harmonijce ustnej



Poloneza czas zacząć! W pierwszej parze szli Bogna Łatawiec, dyrektor CAS oraz prezydent Lucjusz Nadberezny



CAS w Stalowej Woli obchodziło w środę, 28 września, pierwszą rocznicę powstania



Chór Gaude Vitae podczas tegorocznej edycji Przeglądu Twórczości Seniorów „Bo radość jest w nas”, obok złotego dyplomu oraz nagrody specjalnej dla Ewy Woynarowskiej jako najlepszego dyrygenta, zdobył również najwyższą nagrodę i został laureatem Grand Prix



Na przodzie korowodu seniorów kroczyły mażoretki „Różanki” związane ze Szkołą Podstawową numer 9

To tytuł wystawy, którą można oglądać w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Prezentowane unikatowe fotografie autorstwa Ryszarda Poisla (1878–1946), pochodzą z rodzinnej kolekcji Zofii Łysiak, jego wnuczki. Zdjęcia wykonane w latach około 1913–1920/30 uwieczniły kulturowy pejzaż w rudnickich dobrach hr. Tarnowskich i ich najbliższej okolicy.

– Mam 5 tysięcy szklanych kliszy, to jest materiał na wiele wystaw i publikacji. Bardzo się cieszę, że mogę to wreszcie pokazać – mówiła Zofia Łysiak. Wcześniej rodzinne pamiątki były zbierane i przechowywane przez ciotki pani Zofii.

Na dostępnej w Muzeum Regionalnym ekspozycji znajduje się ponad 60 czarno-białych fotografii przedstawiających nieznany dotąd pejzaż Dolnego Nadsania. Ekspozycji towarzyszą przedmioty związane z fotografią należące niegdyś do Ryszarda Poisla.

– Jak to wyglądało? W pokoju ze skarbami rodzinnymi stała skrzynia po broni z pierwszej wojny światowej przykryta jakąś derką, kocem. Znajdujące się tam klisze były zakurzone, niepoukładane. Zastanawialiśmy się co zrobić żeby z tego wydobyć te fotografie. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie niesamowity człowiek, pan Kazimierz – mówiła Zofia Łysiak.

Nieznane – Zachowane. Reminiscencje etnograficzne Dolnego Nadsania



Na otwarciu wystawy przybyło wielu gości, którzy z zacięciem oglądali prezentowane fotografie

Kazimierz Żak wyczyścił kilka tysięcy kliszy i dokonał ich digitalizacji. – Zasluga losu, niesamowity zbieg okoliczności, że te klisze były na strychu przy kominie, gdyby były gdzie indziej, to by nieprzeżywały. Niektóre okazy mają ponad 100 lat – mówił Kazimierz Żak.

Autor zdjęć – Ryszard Poisel, przeszło dwadzieścia lat pracował w dobrach rudnickich. Pochodził z Czech, ale los związał jego życie z Dolnym Nadsaniem. Urodził się 25 marca 1878 r. w Rozseć w

powiecie Boskovie na Morawach. Od pokoleń rodzina Poiselów zajmowała się leśnictwem, dlatego po ukończeniu szkoły ludowej i 5 klasy Szkoły Realnej w Brnie podjął praktykę w majątku leśnym w Lysicach na Morawach. Po jej ukończeniu kształcił się dalej w szkole leśnej. W 1897 r. zdał państwowy egzamin dla leśniczych w Brnie z wynikiem bardzo dobrym. W latach 1897–1898 zajmował pierwszą posadę adiunkta – w dobrach Černowice w Czechach.

W 1898 r. przeniósł się do Polski obejmując posadę adiunkta w dobrach Rességuierów w Nisku. Po skończonej służbie wojskowej w armii austriackiej, którą odbył w Bośni i Hercegowinie oraz w Wojskowym Instytucie Geograficznym w Wiedniu, powrócił do dóbr niżańskich, gdzie zajmował posadę geometry lasowego i był adiunktem w zarządzie lasów. Z zaangażowaniem poświęcił się pracy, zwłaszcza miernictwu i systemizacji lasów. W 1903 r.

rozpoczął roboty systemizacyjne w dobrach rudnickich i tam otrzymał posadę geometry. Pracował wówczas pod kierunkiem Gustawa Leischnera, wieloletniego dyrektora lasów w majątku Hieronima hrabiego Tarnowskiego w Rudniku nad Sanem. W 1913 r. po ukończeniu powierzonych mu zadań objął posadę leśniczego w dobrach rudnickich. Od 1922 r. aż do wybuchu II wojny światowej pełnił tam funkcję nadleśniczego.

Poisel z wielkim wyczuciem etnograficznym udokumentował ciekawe miejsca, czynności mieszkańców i tradycje, uchwycił piękno strojów ludowych. W specjalnej scenografii, na tle zabytkowej leśniczówki w Groblach (datowanej na 1780 r.), która na potrzeby chwili stała się atelier fotograficznym, sportretował wiele osób. W kadrze zostali uchwyceni mieszkańcy okolicznych wsi, którzy przychodzili do leśniczówki, aby wykonać pamiątkowe fotografie. W tym zbiorze znalazły się również sceny z pleneru: prace polowe, pejzaże z sakralnymi zabytkami, zatrzymane w kadrze ważne wydarzenia.

Wśród rodzinnych pamiątek, które posiada Zofia Łysiak, są też takie perełki jak kolekcje przedwojennych pisemek dla dzieci, listy, notatki itp. (as)

O wilkach, wilkołakach i wampirach w kulturze i tradycji

29 września, w Niżańskim Centrum Historii i Tradycji z inicjatywy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Nisku oraz działającego przy niej Stowarzyszenia „Nowe Możliwości” odbyło się spotkanie autorskie z historykiem i etnologiem – Bartłojem Salą. Autor opowiedział m.in., że żywe przesady dotyczące ochrony przeciwko wilkołakom i wampirom można spotkać nadal we współczesnej Europie

Bartłoj Grzegorz Sala jest pisarzem, etnologiem, krajoznawcą, a także historykiem. Słynie z książek, w których w obrazowy sposób przedstawia różne tradycje kulturowe i związane z nimi kwestie. Interesuje się wie-

zieniami i rozlicznymi polskimi legendami, z których wyrosły historie o tajemniczych, a przy tym mrocznych postaciach, takich jak wampiry, wilkołaki czy duchy. Na jego dorobek literacki składają się 23 książki o różnorodnej tematyce

nawiązującej przeważnie do historii, etnologii i turystyki.

Podczas spotkania autorskiego, w którym licznie udział wzięła młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego w Nisku, autor odpowiedział na pytania na temat wilków, wilkołaków i wampirów, czyli stworzeń, które od wieków pojawiają się w kulturze, literaturze i tradycji. Mówił między innymi o najstarszym znanym podaniu o wampirach i wilkołakach, sposobach na ich uśmiercanie. Niżańscy uczniowie mogli dowiedzieć się przy tym, czy na tego typu istoty faktycznie działały jedynie osinowe kołki i srebrne kule. Autor opowiedział również o tym, jak słynny hrabia Wład III Palownik zwany później Drakulą, został bohaterem książki.

(lg)



Spotkanie z Bartłojem Salą poprowadziła Marta Piłat z MBP w Nisku

krótko

STALOWA WOLA. Fototematy II

To tytuł wystawy fotografii Mieczysława Wrońskiego, na którą zaprasza Spółdzielczy Dom Kultury w Stalowej Woli. Wernisaż odbędzie się 9 października o godzinie 18. Wstęp wolny. (kag)

STALOWA WOLA. Wieczór włoski w CAS

W piątek, 7 października, odbędzie się pierwsze wydarzenie w ramach nowego cyklu pt. „Poznajmy się w Stalowej Woli”. Zaczynamy od słonecznej Italii. O godz. 16 w CAS na uczestników czekać będzie spotkanie z dziennikarką z Anną Klossowską, warsztaty projektowania ubioru z marką Kovalowe, nauka języka włoskiego oraz spotkanie z kucharzem Giancarlo Russo. Szczegóły na naszej stronie internetowej: www.sztateta.pl. (kag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Józef Butryn, żył 72 lata, z. 13.09, p. 6.10 w Pysznicy
Maria Mastalerczyk, żyła 87 lat, z. 27.09, p. 1.10 w Stalowej Woli
Franciszka Kopacz, żyła 93 lata, z. 28.09, p. 1.10 w Stalowej Woli
Józef Zych, żył 90 lat, z. 28.09, p. 1.10 w Rozwadowie
Janina Toporowska, żyła 88 lat, z. 30.09, p. 5.10 w Stalowej Woli
Stanisław Pięta, żył 71 lat, z. 2.10, p. 5.10 w Jastkowicach
Stanisław Pieczek, żył 95 lat, z. 3.10, p. 6.10 w Stalowej Woli
Danuta Wolak, żyła 86 lat, z. 3.10, p. 6.10 w Stalowej Woli
Artur Chyla, żył 42 lata, z. 3.10, p. 7.10 w Stalowej Woli
Tomasz Janiec, żył 58 lat, z. 3.10, p. 10.10 w Stalowej Woli
Dariusz Głowala, żył 59 lat, z. 4.10, p. 6.10 w Woli Rzeczyckiej

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

U niej proza łączy się z poezją

Ciekawe zwroty akcji, wątek kryminalny, nieoczekiwane zakończenie – tak książkę „Uśmiech losu” podsumowuje autorka Beata Sudoł-Kochan, zaznaczając przy tym, że jest to pozycja, po którą mogą sięgać nie tylko panie. Książka, idealna na jesienne wieczory, promocji doczekała się 29 września w MBP w Stalowej Woli.



Fragmenty „Uśmiechu losu” odczytali od lewej: Agnieszka Bulicz, Grzegorz Męciński i Elżbieta Ferlejko

Do kogo uśmiecha się los? To było pierwsze pytanie jakie zadałam młodej pisarce.

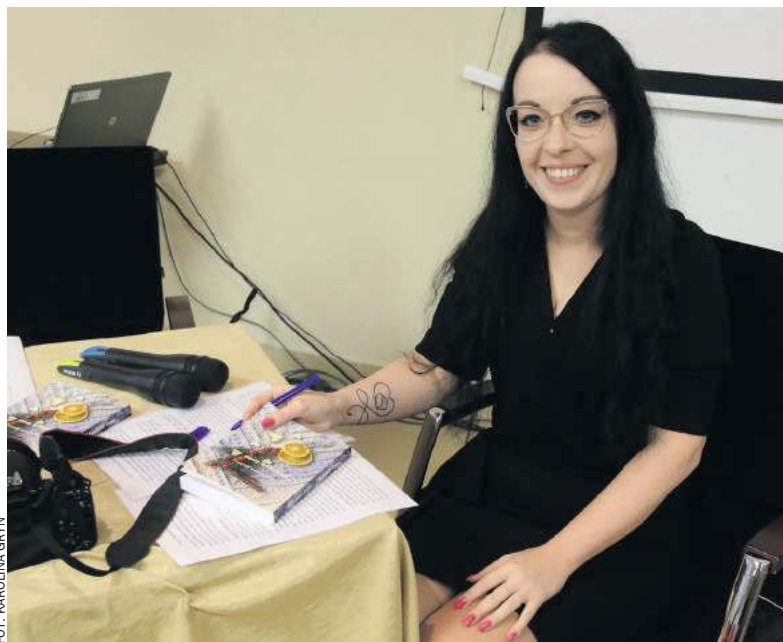
– Los uśmiecha się oczywiście do głównych bohaterów, do Barbary Szymanowskiej i mecenasa Grzegorza Sarneckiego. Barbara po wielu perypetiach związanych z nieudanym małżeństwem, także ze zmianą pracy, wraca na tak zwane „stare śmieci”, czyli do zakładu, w którym kiedyś pracowała. Jest to firma zajmująca się obrotem nieruchomości. Tam na nowo poznaje swoją dawną miłość, czyli mecenasa Grzegorza Sarneckiego. Barbara przy pomocy bliskich osób, rodziny, przyjaciół, na nowo odbudowuje swój świat. Książka oprócz tego, że zawiera wątki związane z terapią małżeńską, jest napisana przystępnym językiem. Nie brak nieoczekiwanych zwrotów akcji, niedomówień, zaskakujące jest również zakończenie. Daje też nadzieję na nowe, lepsze życie. Jednak musimy pamiętać, że jest to fikcja literacka, czyli ta historia tak naprawdę mogła wydarzyć się wszędzie. A z kolei zły bohater, bo i taki też występuje, został celowo przejawskawiony właśnie po to

żeby ukazać jakich błędów nie popełniać – odpowiedziała Beata Sudoł-Kochan.

Jak mówi sama autorka to nie jest książka wyłącznie dla kobiet. Sięgać po nią mogą również mężczyźni, ponieważ na pewno niejedną z nich mógł spotkać się z takimi perypetiami. To pozycja o miłości, nieśmiałości, pokonywaniu barier i okazywaniu uczuć.

Do tej pory Beata Sudoł-Kochan była pogrążona w świecie poezji. Na co dzień recenzuje twórczość innych poetów, autorów bajek czy dramatów. Na swoim koncie ma też własny tomik poezji, zatytułowany „Linia życia”, który wydała w 2019 roku. Skąd więc narodziła się chęć napisania prozy?

– Fragment powstał w myślach i proza zaczęła pojawiać się mi całymi obrazami, razem z otoczką typu dialogi, więc tak naprawdę te fragmenty pisało się bardzo szybko. Powstawały duże fragmenty i później trzeba je było porozdzielać na konkretne rozdziały, wydarzenia. Z poezji jednak nie zrezygnowałam. Połączyłam ją z prozą, tytułując poszczególne części odpowiednimi strofami wiersza – mówi autorka.



Podczas czwartkowej promocji każdy chętny mógł dostać autograf od autorki

Jakiego wiersza? Mowa tu o wierszu „Przyjaciele”, który w całości możemy przeczytać na końcu książki.

– Od samego początku miała powstać tylko książka. Jednak w trakcie pisania powieści Kazimierz Linda tworzył kolejną Międzynarodową Antologię Stowarzyszenia Autorów Polskich Oddział Warszawski, i zaproponował mi współtworzenie antologii wraz z innymi autorami. Miałam dwa dni na to żeby napisać wiersz, w którym będzie mowa o deszczu, bo antologia nosi tytuł „Kropki z parasola”. Tak więc i książka, i wiersz powstawały równolegle, a potem strofy wiersza stały się wprowadzeniem do rozdziałów książki – tak ten niecodzienny zabieg tłumaczy autorka.

Powieść powstawała ponad pół roku. To bardzo szybko jeśli mówimy o książce ponad 200-stronicowej. Natomiast autorka stwierdziła, że mogło być jeszcze szybciej.

– Gdybym nie musiała jeść, pracować i mieć innych obowiązków, do czterech miesięcy dałabym radę – śmieje się Beata Sudoł-Kochan.

Jakie są kolejne wydawnicze plany autorki? – W następnym roku chciałabym żeby powstał tomik poezji. Materiał już jest. Niewiele brakuje do jego ukończenia. W głowie jest też pomysł na kolejną książkę – prozę, ale to na spokojnie, powoli.

Na czwartkowe spotkanie z pisarką przyszło spore grono miłośników literatury, którzy mogli dowiedzieć się o samej książce oraz oczywiście ją zakupić i poprosić autorkę o okolicznościowy podpis. Należy zaznaczyć, że dochód ze sprzedaży zasili konto Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt „Jeżurkowo”.

W bibliotece odczytano również fragmenty „Uśmiechu losu” w interpretacji Agnieszki Bulicz, prezes Stowarzyszenia Literackiego „Witryna” oraz poetów Elżbiety Ferlejko i Grzegorza Męcińskiego. Pisarskie rozważania muzycznymi popisami okrasili utalentowani akordeoniści – uczniowie stalowolskiej Państwowej Szkoły Muzycznej: Victor Czuliński oraz Radosław Wilk, przygotowani przez profesora Piotra Szafranca.

(kag)

krótko

STALOWA WOLA. Śpiewająca z Wilczkami

Rozwadowski Dom Kultury „Sokół” zaprasza na spektakl „Śpiewająca z Wilczkami” w wykonaniu Teatru Przedmieście z Rzeszowa. Wydarzenie odbędzie się 8 października o godzinie 19.

Spektakl opowiada historię życia i twórczości Heleny Wilczek, ostatniej żyjącej ze słynnej Kapeli Wilczków z Rakszawy, wsi o bogatych tradycjach wókienniczych, gdzie przenikają się elementy dawnej kultury Lasowiaków i Rzeszowiaków. Autorski spektakl Teatru Przedmieście, z czynnym udziałem 85-letniej Heleny Wilczek, będzie

powrotem do czasów młodości naszej bohaterki i przełomowych wydarzeń jej życia, które wyznaczyły kolejne drogi jej losu. Ważnym elementem „Śpiewającej z Wilczkami” będzie muzyka grana na żywo przez muzyków teatru, którzy na podstawie archiwalnych utworów odtworzą skład instrumentalny kapeli Antoniego Wilczka. Sztuka będzie dynamicznym zapisem, najważniejszych wydarzeń życia kobiety; jej młodzieńczych marzeń, niespełnionej miłości, radości macierzyństwa, życia rodzinnego, ale też tęsknoty i cierpienia. A wszystko bogato ubarwione starymi fotografiami i materiałami dźwiękowymi

znalezionym w rzeszowskim Muzeum Etnograficznym. Ale przede wszystkim będzie to wzruszająca muzyczna podróż w czasie.

Wstęp za zaproszeniami, które do odbioru są w RDK „Sokół”.

(kag)

Spotkanie z biskupem... w księgarni

W najbliższy piątek, 7 października, w ramach wydarzenia „Noc w księgarni” odbędzie się spotkanie z biskupem sandomierskim ks. Krzysztofem Nitkiewiczem oraz dwoma kapłanami piszącymi i wydającymi poezję: Wojciechem Kanią i Pawłem Golińskim.

Bp. K. Nitkiewicz jest autorem trzech książek, których głównym bohaterem jest biskup Włóczyński: „Klucz do serca biskupa”, „Nie jesteśmy tacy straszni” i „Sztuka mitygowania”. Spotkanie rozpocznie się o godz. 19 w Galerii św. Michała Archaniola przy ul. Żeromskiego 4 w Sandomierzu. Autorzy zaprezentują przybyły swoje publikacje, m.in. nowe opowiadanie o biskupie Włóczyńskim i poezję. W programie przewidziano czas na rozmowy, będzie możliwość zadawania pytań i zakupu książek z autografem.

(it)



Ania

(dokumentalny, Polska, 2022)

Inspirująca historia Anny Przybylskiej - odważnej, kochającej życie i spełniającej marzenia dziewczyny z Gdyni. Dziewczyna o twarzy anioła i charakterystycznym głosie. Zobaczymy wywiady oraz niepublikowane dotąd materiały z prywatnych archiwów, dzięki którym można zobaczyć portret kobiety utrzymującej równowagę pomiędzy publicznym życiem zawodowym a życiem rodzinnym.

Guliwer

(animacja, przygodowy, Ukraina, Cypr, 2022)

Sławy podróżnik i poszukiwacz przygód Guliwer zostaje ponownie zaproszony do krainy Liliputów gdzie niezwykła armada Blefuscu przygotowuje kolejną inwazję. Los pokojowej krainy leży teraz w rękach Guliwera, jego dzielnego myślego kompana i nowo poznanej przyjaciółki. Do pokonania licznej armii wroga potrzebna będzie nie siła, a spryt.

Niewidzialna wojna

(biograficzny, Polska, 2022)

Patryk Vega – reżyser, scenarzysta, osobowość medialna. Twórca niepokorny, kontrowersyjny, rezonujący – nigdy obojętny. Kim był, zanim chwycił za kamerę i dał się poznać widzom? Co ukształtowało go jako człowieka i filmowca? Skąd wzięły się pomysły, które jego ręka zamieniła w blockbustery pokroju: „Pitbull”, „Botoks” czy „Kobiety mafii”? I co do tego wszystkiego ma wpis do Księgi Rekordów Guinnessa? Odpowiedzi na każde z pytań znajdziemy w tym filmie.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli i **NCK „SOKÓŁ”** w Nisku. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.05-10.10 w piątek**.

REPERTUAR KIN

NISKO

NCK „SOKÓŁ”: Guliwer, Ukraina/Cypr; 7, 8, 9, 12.10, godz. 15.00; **Zobacz Anioła**, USA/Polska/Włochy; 7, 8, 9, 12.10, godz. 17.00; **Ania**, Polska; 7, 8, 9, 12.10, godz. 19.00

STALOWA WOLA

HELIOS: Apokawixa, Polska; 7, 9, 11, 12.10, godz. 13.00, 17.30, 20.45; 8.10, godz. 13.10, 17.30, 20.45; 10.10, godz. 13.00, 17.45; 13.10, godz. 13.10, 17.45; **Miłość na pierwszej stronie**, Polska; 7-9, 11-12.10, godz. 12.00, 17.00, 20.00; 10.10, godz. 12.20, 17.00, 20.30; 13.10, godz. 12.00, 17.00, 20.30; **Ania**, Polska; 7, 11-12.10, godz. 17.45, 8-9.10, godz. 11.00, 17.45; 10.13.10; **Bilet do raju**, USA; 7-13.10, godz. 14.30, 19.45; **Niewidzialna wojna**, Polska; 7-13.10, godz. 14.45; **Uśmiechnij się**, USA; 7-9, 11-12.10, godz. 20.10; 10.13.10, godz. 19.30; **Mia i ja**, Niemcy/Australia/Belgia/Indie; 7.10, godz. 10.50, 15.20, 8.10, godz. 10.30, 15.20; 9.10, godz. 10.40, 15.20; 10.13.10, godz. 15.10; 11-12.10, godz. 15.20; **Johnny**, Polska; 7.10, godz. 18.00; 8-9, 11-12.10, godz. 12.45, 18.00; 10.10, godz. 20.00; 13.10, godz. 20.15; **Tedi i szmaragdowa tablica**, Hiszpania; 7.11.13.10, godz. 12.15, 15.45; 8-9.10, godz. 10.00, 12.15, 15.45; 10.10, godz. 12.10, 15.45; 12.10, godz. 10.50, 15.45; **Orleń. Grodno'39**, Polska; 7.12.10, godz. 9.15; 10.10, godz. 9.45; 11.10, godz. 8.30; Bing, cz.2, 9.10, godz. 10.30; **Diana, The Princess**, Wielka Brytania; 10.10, godz. 18.00; **Serce dębu**, Francja; 10.10, godz. 10.00; 12.10, godz. 11.30; **King. Mój przyjaciel lew**, Francja; 10.10, godz. 12.30; 11.10, godz. 9.00; **Mama Mu wraca do domu**, Szwecja; 12.10, godz. 8.45; **Za duży na bajki**, Polska; 13.10, godz. 13.00, 18.00



Zawarcie umowy przez małoletniego

Kiedy dziecko może zawrzeć umowę? Jakie są tego skutki? Czy umowa zawarta przez 12-latkę jest ważna? Co rodzic może zrobić w takiej sytuacji? – pytają Czytelnicy Sztafety.

Obecnie, w dobie internetu oraz coraz bardziej powszechnego zawierania umów w sieci zdarza się, że niekontrolowany dostęp dzieci do sieci może skończyć się dokonaniem zakupów w płatnych serwisach, czy też na portalu aukcyjnym. Wówczas rodzice często zadają sobie pytanie, jak kształtuje się sytuacja prawna takiej umowy i jakie możliwości mają rodzice, aby podważyć ważność takiej umowy. Otóż, skuteczność umowy zależy od wielu różnych czynników, spośród których najważniejszym jest posiadanie zdolności do czynności prawnych. Dzieci w tym zakresie podlegają szczególnym ograniczeniom uzależnionym przede wszystkim od ich wieku. Zdolność do czynności prawnych to nic innego jak możliwość dokonywania czynności prawnych we własnym imieniu, a więc m.in. także zdolność do zawierania umów.

Zdolność do czynności prawnych dzieci

Warto wiedzieć, że pełną zdolność do czynności prawnych uzyskuje się z chwilą osiągnięcia pełnoletności. Zdolność ta pozwala na samodzielne nabywanie praw, rozporządzanie nimi, zaciąganie zobowiązań, czyli np. zawieranie umów. Natomiast dzieci należą do grupy osób, które nie posiadają w ogóle zdolności do czynności prawnych albo posiadają ją w ograniczonej formie. Stan ten uzależniony jest od wieku małoletniego. Artykuł 12 Kodeksu cywilnego mówi, że nie mają zdolności do czynności prawnych osoby, które nie ukończyły 13 lat oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

czyły 13 lat oraz osoby ubezwłasnowolnione całkowicie. Z kolei artykuł 15 Kodeksu cywilnego mówi, że ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli 13 lat oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

Brak zdolności do czynności prawnych

Ważność umowy zawartej przez małoletniego zależy przede wszystkim od tego, czy posiada on choćby ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Zgodnie z art. 12 Kodeksu cywilnego osoby, które nie ukończyły lat trzynastu oraz osoby całkowicie ubezwłasnowolnione nie mają zdolności do czynności prawnych, co oznacza, że małoletni nie może co do zasady zawierać czynności prawnych, a tym samym rozporządzać własnym majątkiem. Wszystkie czynności dokonuje za niego opiekun. Bezskuteczne jest zaciąganie jakichkolwiek zobowiązań lub nabywanie praw przez dzieci, które nie ukończyły 13 roku życia. Nie ma przy tym żadnego znaczenia rodzaj podpisanej umowy, jej charakter, zgoda rodziców lub prawnych opiekunów czy nawet fakt, że wskutek zawarcia takiej umowy dziecko uzyskuje korzyść majątkową. Małoletni do 13 lat pozostają pod opieką prawną swoich rodziców i to oni podejmują wszelkie decyzje w zakresie umów wiążących ich dziecko. Należy wiedzieć, że w ważniejszych sprawach małoletniego niezbędna może być zgoda sądu opiekuńczego, który zdecyduje o ważności danego zobowiązania.

Natomiast do umów, które małoletni do 13 lat może sam zawierać, zaliczamy umowy powszechnie zawierane w drobnych sprawach życia codziennego. Umowa taka staje się ważna z chwilą

jej wykonania, chyba że w rażąco sposób krzywdzi małoletniego. Mówi o tym art. 14 § 1 Kodeksu cywilnego.

Zatem, umowa zawierana przez osobę poniżej lat trzynastu w drobnych sprawach życia codziennego, jeżeli została wykonana, staje się ważna. O tym, czy dana umowa należy do katalogu umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, o którym mowa w art. 14 § 2 kodeksu cywilnego decyduje m.in. wartość przedmiotu umowy, jej typowość w stosunkach społecznych charakterystycznych dla grupy, do której przynależy małoletni, nieskomplikowane procedury zawierania umowy, itp. Należałoby przyjąć, że np. zakup pieczywa w sklepie spożywczym przez taką osobę małoletnią jest umową powszechnie zawieraną w drobnych sprawach życia codziennego.

Należy też pamiętać, że to na rodzicach spoczywa obowiązek sprawowania nadzoru nad dzieckiem, w tym także pod kątem kontrolowania tego, co dziecko kupuje. Obowiązek nadzoru wynika w tym przypadku z art. 95 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przepis ten mówi, iż władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw, a w przypadku wyrządzenia przez dziecko nad którym rodzic ma obowiązek sprawować nadzór, szkody w majątku innego podmiotu, rodzic jest zobowiązany do jej naprawienia, zgodnie z art. 427 kodeksu cywilnego. W myśl tego przepisu, „kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu

wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru”.

Ograniczona zdolność do czynności prawnych

Zupełnie inaczej przedstawia się sytuacja zawierania umów przez małoletnich, którzy ukończyli 13 lat. Posiadają oni ograniczoną zdolność do czynności prawnych, co upoważnia do samodzielnego podpisywania umów na swoją rzecz, jednakże z pewnymi wyjątkami.

Zgodnie z art. 15 Kodeksu cywilnego, osoby powyżej 13 ale poniżej 18 roku życia, jak też osoby ubezwłasnowolnione częściowo mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Zgodnie z przepisami osoba posiadająca taką zdolność może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego. Reguluje to art. 20 Kodeksu cywilnego. W doktrynie wykształcił się pogląd, że chodzi tu o najprostsze umowy, takie jak zakup książki, biletu na autobus, jedzenia w szkolnym bufecie, itp. Należy jednak pamiętać, że ocena, kiedy umowę należy uznać za umowę powszechnie zawieraną w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, zależy od różnych okoliczności, np. jak charakter środowiska społecznego oraz sytuacja materialna rodziny małoletniego.

Natomiast do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim

prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego. Ważność umowy, która została zawarta przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych bez wymaganej zgody przedstawiciela, zgodnie z art. 18 kodeksu cywilnego ustawowego wymaga potwierdzenia przez przedstawiciela. Jeżeli takie potwierdzenie nie nastąpi, zawarta umowa nie wywoła skutków prawnych. Przedstawicielami ustawowymi dziecka, zgodnie z przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, są rodzice pod władzą których znajduje się dziecko. Na równi z rodzicami traktuje się osoby, które adoptowały dziecko. Przykładowo, 13-latek zawarł przez internet umowę na roczną naukę języka angielskiego, zobowiązując się do opłacania rocznego abonamentu. Ponieważ umowa taka została zawarta bez wcześniej zgody rodziców, to do ważności takiej umowy niezbędne będzie jej potwierdzenie przez rodzica, który jest przedstawicielem ustawowym.

Warto wiedzieć, że osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może sama potwierdzić ważność umowy po osiągnięciu pełnoletności.

Podsumowując, zgodnie z obowiązującymi przepisami, dziecko do 13 roku życia nie może podpisywać żadnej umowy, w przeciwnym wypadku nie dojdzie do jej ważnego i skutecznego zawarcia. Z kolei małoletni, który ukończył 13 lat, może samodzielnie zaciągać zobowiązania w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, natomiast w pozostałych musi uzyskać zgodę swoich przedstawicieli ustawowych.

Bożena Kolba



Dzieci wzięły udział w ćwiczeniach, które pokazały im skalę trudności, z jaką borykają się osoby z autyzmem

Rozmawiali z młodzieżą o autyzmie

Uczniowie klasy VI b z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3 uczestniczyli w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli w warsztatach „Empatia – jak się jej nauczyć”, na podstawie książki „Wolfgang (niezwyczajny)” Laili Aguilar, w przełożeniu Karoliny Jaszeckiej.

Główny bohater książki Wolfgang jest chłopcem w spektrum autyzmu, jego życiem rządzi logika i muzyka. Lubi spisywać listy różnych rzeczy, wie jak dolecieć na Jowisz, a nuty rozumie dużo lepiej niż ludzi.

– Na zajęciach wspólnie szukaliśmy odpowiedzi na pytania, co nas łączy, a co dzieli i jak to jest być innym niż wszyscy. Na początku zajęć wspólnie ustalono zasady zachowania się i wypowiedzi. Następnie uczniowie poznali swoje upodobania kulinarne i ulubione kolory. Po przeczytaniu przez prowadzącą

fragmentu książki, dyskutowano o Wolfgangu, jego niezwykłych zainteresowaniach oraz różnych nietypowościach i nadwrażliwościach, charakterystycznych dla uczestników warsztatów. Wszystkie propozycje zostały zapisane na szablonie przykładowej postaci – opowiada Beata Życzynska, bibliotekarka prowadząca zajęcia.

Kolejną aktywnością było ćwiczenie „Uwaga hałas – wszyscy mówią na raz”. Uczestnicy czytali jednocześnie hasła z list sporządzonych przez Wolfganga, a jedna z osób próbowała

odgadnąć, chociaż jedno zdanie. Przeprowadzono dyskusję o autyzmie, nadwrażliwości na hałas i akceptacji różnych nietypowości. Podsumowaniem warsztatów była rozmowa o znanych ludziach z zaburzeniem autyzmu, celowości obchodzenia 2 kwietnia każdego roku Światowego Dnia Świadomości Autyzmu i związanej z nim symboliki koloru niebieskiego. Uczestników zaproszono do korzystania z księgozbioru biblioteki, dotyczącego autyzmu, zespołu Aspergera, nadwrażliwości, nietypowości.

(kag)

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegiel-Czerwink

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl
domino@nieruchomosci-stw.pl

37-450 Stalowa Wola,
Al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB – parter)

(15) 30 70 360
509 026 303
535 026 333
535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

Polecamy
APARTAMENTY
w stanie
deweloperskim na
Osiedlu Kalina

Zapraszamy do naszego
biura i na naszą stronę
www.osiedlekalina.pl

PILNIE POSZUKUJEMY KOMFORTOWYCH MIESZKAŃ I DOMÓW DO WYNAJĘCIA

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 33m, ul. Wolności, kawalerka, II piętro, cena 192.000 zł
- 39m, ul. Metalowców, 2 pokojowe, parter, balkon, 239.000 zł
- 43m, Żwirki i Wigury, 2 pokojowe do zamieszkania, loggia, III piętro, cena 269.000 zł
- **45m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 48m, Młodynie, 2 pokojowe z balkonem, II piętro, 339.000 zł
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe, IV piętro z balkonem, cena 310.000 zł
- **48m, Wolności, 2 pokojowe, na II piętrze, blok z cegły, 279.000 zł**
- 49,73m, ul. Dmowskiego, 2 pokojowe po remoncie, I piętro, blok z cegły, 395.000 zł
- 58m, Wojska Polskiego, 4 pokoje do zamieszkania, balkon, IV piętro, 319.000 zł
- **58m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę**
- 67,53m, ul. Staszica, 4 pokoje, przestronne, z loggią, cena 325.000 zł
- **72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch., Zapytaj o cenę**
- 75m, Osiedle centralne, po remoncie generalnym, 4 pokoje, loggia, cena 520.000 zł
- 85m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, loggia, cena 425.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- **125m, Os. Małe Posanie, nowoczesny dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, stan surowy zamknięty, działka 5 arów, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł**
- **125,09m, Os. Małe Posanie, dom wolnostojący w stanie surowym zamkniętym, działka 5 arów, oddanie kluczy IV kwartał 2022 roku. 459.000 zł**
- 158m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 10 ar 730.000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 429 000 zł
- 210m, Nisko-Malce, piętrowy, w stanie surowym, 5 pokoi, 2 salony. Działka 7,14 ar, cena 265.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczaniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 25m, ul. Czarneckiego, kawalerka, 750 zł + czynsz + opłaty

- 45m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, II piętro, 950 zł + czynsz + opłaty
 - 50m, ul. Hutnicza, 2 pokojowe, po remoncie dla firm, 1500 zł + czynsz + opłaty
 - 55m, mieszkanie w kamienicy, 2 pokojowe, I piętro, 2500 zł
- DOMY – WYNAJEM**
- 130m, Racławice, Nisko, ekonomiczny dom, 3 sypialnie, salon, działka 8 arów, 6.000 zł + opłaty
 - 170m, Os. Charzewice, komfortowy dom, 4 pokoje, aneks kuchenny, działka 4 ar, 4500 zł + media
 - 180m, Ruda, nowoczesny, komfortowy dom, 5 pokoi, aneks kuchenny, działka 10 ar. Zapytaj o cenę.

PRZYJMUJEMY OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIAST I GMIN: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 238m, lokal w ścisłym centrum Stalowej Woli, pod działalność handlową, usługową, biurową, cena 495.000 zł
- 280m, Stalowa Wola lokal przy ulicy Wolności, działka 600m, cena 1.200.000 zł
- 2000 m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150 m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

LOKALE WYNAJEM

- 20m, 40m, 150m – nowoczesne lokale pod działalność biurową, szkoleniową, handlową, na parterze i piętrze w pobliżu Huty Stalowa Wola
- **38m, komfortowo wyposażony salon fryzjerski w centrum. Czynsz 1300 zł + opłaty**

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 8,70 ar działka budowlana w Pysznicy, cena 105.000 zł
- 10 ar, działka budowlana w Pysznicy przy ul. Brzozowej, cena 150.000 zł
- 10 ar działka budowlana w Pysznicy, cena 119.000 zł
- 10 ar Jastkowice, działka budowlana pod lasem, cena 109.000 zł
- 10,02 ar działka budowlana w Pysznicy, cena 120.000 zł
- 12,55 ar, Charzewice, działka budowlana przy drodze, z mediami, 120.000 zł
- 20 ar, działka budowlana w Pysznicy przy ul. Brzozowej, cena 300.000 zł
- 62 ar Nisko Malce – piękna, kameralna działka pod dom, cena 165.000 zł
- 80 ar położona w gminie Rudnik nad Sanem, cena 199.000 zł
- 1ha 34 ar działka przemysłowa przy ul. Grabskiego z wydanym pozwoleniem na budowę. Cena do negocjacji

Pomagamy
**SZYBKO I SKUTECZNIE
SPRZEDAĆ KAŻDĄ
NIERUCHOMOŚĆ.**
Zadzwoń i umów się
na spotkanie w naszym
biurze. ZAPRASZAMY

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl**

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA w wersji PDF
dostępne są na www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta

PRACA

**PUP STALOWA WOLA,
4.10.2022 r.
tel. 15 643-37-50**

* Diagnosta samochodowy * Sprzątacza * Operator maszyn numerycznych * Spawacz * Kasjer/sprzedawca * Elektromonter * Kierowca/opiekun * Mechanik maszyn * Pakowacz towaru * Elektromonter pogotowia elektroenergetycznego * Montażysta * Kelner * Nauczyciel w przedszkolu * Pomoc nauczyciela * Pracownik obsługi klienta * Ślusarz montażowy * Ślusarz remontowy * Księgowy * Magazynier z uprawnieniami UDT * Operator pras * Pracownik

działu serwisu * Pracownik utrzymania czystości * Przepalacz gazowy złomu * Wybijacz odlewów

**PUP NISKO, 4.10.2022 r.
Tel. 15 841-23-13, wew. 15**

* Stolarz meblowy * Pracownik biurowy * Serwisant rowerowy * Sprzedawca * Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 t * Ślusarz * Operator ładowarki * Kierowca ciągnika rolniczego * Opiekunka dziecięca w żłobku * Pomoc opiekuna w żłobku * Piekarz * Inżynier mechanik * Psycholog * Przedstawiciel handlowy * Wytaczarz CNC * Rozbieracz/wykrawacz * Masażysta * Elektromonter * Pracownik biurowy * Sprzedawca/magazynier * Stolarz meblowy * Pracownik budowlany

**OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy i Miasta Nisko**

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie cmentarza w Zarzeczcu – etap I gm. Nisko

Na podstawie art. 17 pkt 9, pkt. 11, art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm), oraz w nawiązaniu do uchwały Rady Miejskiej w Nisku Nr XXXII/273/2021 z dnia 17 marca 2021 r. **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie cmentarza w Zarzeczcu- etap I** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w siedzibie Urzędu Gminy i Miast Nisko (adres: 37-400 Nisko, Pl. Wolności 14, w Referacie Planowania Przestrzennego i Budownictwa, pokój 23) w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰

w dniach od 14.10.2022 r. do 7.11.2022 r.

Jednocześnie informuję, że stosownie do art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późn. zm) ww. projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Nisku (adres j.w., sala nr 23) o godzinie 13⁰⁰ w dniu **4.11.2022 r. (piątek)**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi należy składać na do Burmistrza Gminy i Miasta Nisko (adres: 37-400 Nisko, Pl. Wolności 14) z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości (numer ewidencyjny działki), której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22.11.2022 r.**

Uwagi mogą być wnoszone: w formie pisemnej na adres jw. albo ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: burmistrz@nisko.pl, fax: (15) 8415630 albo za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miasta na platformie ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Gminy i Miasta Nisko. Nieuwzględnione uwagi zgodnie z art. 17 pkt 14 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym burmistrz przedstawi radzie gminy na etapie uchwalenia planu.

**Burmistrz Gminy i Miasta Nisko
mgr inż. Waldemar Ślusarczyk**

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46 WE (ogólne rozporządzenie o danych osobowych) – RODO (Dz. U. UE L 119, s. 1 ze zm.) informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy i Miasta Nisko z siedzibą w Nisku, Pl. Wolności 14, 37-400 Nisko. 2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku, z którym może się Pani/Pan kontaktować w zakresie przetwarzania danych osobowych pod adresem email: iod@nisko.pl lub listownie na adres Urzędu Gminy i Miasta w Nisku.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanej z tym procedurą planistyczną, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) RODO, wynikający z art. 17 i 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
4. Pani/Pana dane osobowe mogą być przetwarzane:
a) organom uprawnionym na podstawie obowiązujących przepisów prawa;
b) podmiotom, które przetwarzają Pani/Pana dane osobowe w imieniu Administratora na podstawie zawartych umów powierzenia przetwarzania danych osobowych.
5. Pani/Pana dane osobowe przechowywane będą przez okres niezbędny do realizacji celu a następnie zgodnie z obowiązującą instrukcją kancelaryjną oraz przepisami o archiwizacji dokumentów 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.
6. Posiada Pani/Pan prawo dostępu do danych osobowych, w tym prawo: do uzyskania kopii tych danych, prawo do ich sprostowania, prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych.
7. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w przypadku gdy przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
8. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania danych będzie pozostawienie sprawy bez rozpoznania.
9. W przypadku żądania informacji o źródle danych (art. 15 ust. 1 lit. g RODO), prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
10. Pani/Pana dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.

**Wynajmę
32-metrową kawalerkę
w Warszawie, w dzielnicy
Wawer, przy ul. Stylowej.**

Mieszkanie jest widne, w spokojnej okolicy, z dobrym dojazdem do centrum – ok. 500 m od przystanku autobusowego i stacji kolejki miejskiej.

Cena to 2000 zł + opłaty (czynsz – 300 zł + rachunek za prąd). Kaucja – 2000 zł; tel. 668 498 509.

lany * Kelner * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Pracownik produkcyjny * Kierowca autobusu

**PUP Sandomierz, 4.10.2022 r.
Tel. 15 644-14-46**

* Kucharz * Kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu dostawczego * Nauczyciel plastyki * Nauczyciel muzyki * Psycholog * Terapeuta * Kierowca kat. D * Spedytor * Kierowca/zaopatrzeniowiec * Piekarz * Nauczyciel wspomagający * Barman/kelner * Sprzedawca * Lektor języka angielskiego * Pokojowa * Specjalista do spraw kontroli jakości * Konserwator automatyk * Mechanik pojazdów samochodowych * Konserwator zbiorów muzealnych * Sprzedawca w stacji paliw * Pracownik gospodarczy * Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego * Pomoc kuchenna * Elektryk/elektronik * Monter nawierzchni torów kolejowych * Blacharz/lakiernik/mechanik *Nauczyciel psycholog * Asystent ds. administracyjnych

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Pracownik gospodarczy * Sprzedawca * Sprzątacza

**PUP TARNOBREZG,
4.10.2022 r.
Tel. 15 823-00-30**

* Animator kultury/przewodnik * Automatyk * Brukarz * Cieśla * Diagnosta w warsztacie samochodowym * Elektryk * Elektryk urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Fizjoterapeuta * Fryzjer * Główny księgowy * Informatyk * Kasjer-sprzedawca * Kelner * Kierowca autobusu * Kierowca ciągnika siodłowego * kierowca kat. C+E * Kierowca samochodu ciężarowego * Komendant Ochrony * Konserwator * Malarz proszkowy * Mechanik pojazdów samochodowych/elektromechanik * Mechanik pojazdów samochodowych i urządzeń magazynowych * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Mechanik w warsztacie remontowym * Mgr farmacji * Murarz * Odlewnik * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyn odlewniczych * Operator obrabiarek skrawających * Operator sprzętu ciężkiego * Operator suwnicy i wózka widłowego * Operator



INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.) oraz uchwały Nr 725/2022 z dnia 28 września 2022 r.

Zarząd Powiatu Nizańskiego

zawiadamia, że w dniach od 29 września do 20 października 2022 r. w Starostwie Powiatowym w Nisku na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej powiatu www.bip.powiat-nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonej do oddania w najem.

OGŁOSZENIE

Burmistrz Zaklikowa

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 z późn. zm.),

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zaklikowie oraz na stronie internetowej Urzędu w dniu 6 października 2022 r. został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Zaklików przeznaczonych do:

- Dzierżawy na okres 10 lat pomieszczeń w budynku znajdującym się na działce nr ew. 2672/2 w Zaklikowie, stanowiącym siedzibę OSP Zaklików
- oraz GOK w Zaklikowie, z przeznaczeniem na pomieszczenia socjalne oraz garaż dla potrzeb Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego

Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel. 15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zaklikowie www.zaklikow.pl

urządzeń wiertniczych * Opiekun klienta
* Opiekun medyczny * Piekarz * Pokojowa * Pomocnik piekarza * Pomocnik wiertacza/pracownik budowlany * Pracownik budowlany * pracownik fizyczny/ monter sieci zewnętrznych * Pracownik obsługi klienta * Pracownik produkcji * Pracownik socjalny * Przedstawiciel handlowy * Psycholog * Recepcjonista * Serwisant opon * Serwisant urządzeń gastronomicznych i chłodniczych * Sortowacz * Sprzedawca * Sprzedawca/florysta * Sprzedawca odzieży dziecięcej * Zastępca brygadzysty * Zbrojarz

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Fizjoterapeuta * Młodszy wartyownik * Sprzątaczką * Sprzątaczką mobilną

NIERUCHOMOŚCI

Ary pod domki, działalność gospodarczą sprzedam; 799-152-447. Zaleszany, Kościuszki 59

Sprzedam mieszkanie 51 m², Stalowa Wola, ul. Niezłomnych; 607-938-155, stacjonarny: 15 841-21-46

USŁUGI

BUDOWLANE

REMONTY fachowo
500 323 869

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowo! Tanio!
504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

SEZONOWA
WYMIANA OPON

Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej

ul. Ofiar Katynia 30,
STALOWA WOLA

tel. 604 427 211; 533 426 603

lub stacjonarny 15 842-58-11 wew. 28



Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że dnia 21.09.2022 r. został sporządzony wykaz na działki położone obr. Rzeczycy Długa – Musików z przeznaczeniem do zbycia w formie przetargu,

oraz dnia 28.09.2022 r. sporządzono wykaz na działkę nr 1188/4 obr. Rzeczycy Długa z przeznaczeniem do zbycia na poprawę zagospodarowania.

Blisze informacje na stronie internetowej Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

KUPIĘ AUTO; TEL.695-340-513

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718



Wójt Gminy Pysznica
Łukasz Bajgierowicz

zaprasza do udziału w konferencji

„Czyste powietrze – jak chronić zdrowie przed zanieczyszczeniami”

która odbędzie się 19 października 2022 r. w świetlicy wiejskiej w Sudolach ul. Sanowa 40

Plan konferencji:

- 9.00 – Powitanie uczestników, wprowadzenie w tematykę spotkania
9.30–11.00 – Prelekcja doradców energetycznych z WFOŚiGW w Rzeszowie oraz pracownika gminnego punktu konsultacyjno-informacyjnego PP „Czyste Powietrze”
11.00 – Przerwa kawowa
11.15–12.00 – Prelekcja doradców energetycznych z WFOŚiGW w Rzeszowie oraz pracownika gminnego punktu konsultacyjno-informacyjnego PP „Czyste Powietrze”
12.00–13.00 – Panel dyskusyjno-doradczy z udziałem ekspertów (m.in. dot. dodatków: węglowego i energetycznego oraz zasad działania Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków)
13.00 – Przerwa obiadowa
13.30–14.00 – Ulgą termomodernizacyjna – zasady rozliczania
14.00–15.00 – Indywidualne konsultacje z mieszkańcami
15.00 – Zakończenie konferencji

Zapisy na konferencję:

Tel. 15 841 01 03, e-mail: bbialy@pysznica.pl lub mbajdo@pysznica.pl
Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń



Zadanie pn. „Szkolenia w ramach koncepcji Uniwersytet Samorządności w Sudolach” mające na celu przeprowadzenie inicjatyw edukacyjnych w ramach koncepcji „Uniwersytet Samorządności” objętej „Podkarpackim Programem Odnowy Wsi na lata 2021–2025” dofinansowanym ze środków budżetu Województwa Podkarpackiego

OGŁOSZENIE
Prokuratura Rejonowa w Mielcu

zawiadamia, iż w dniu 29.09.2022 roku zostało wydane postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie sygn. akt 4278 – O.Ds. 1443.2022.Sp(c) dotyczącej:

1. Sprowadzenia w dniu 20 lipca 2019 roku niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób będących uczestnikami przyjęcia weselnego, które odbyło się w Domu Weselnym „Brocante” w Nisku poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego salmonellą tj. o przest. z art. 165 § 1 pkt 1 kk – przyczyną tej decyzji było stwierdzenie braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego);
2. Nieumyślnego spowodowania śmierci Jana S. w dniu 22 lipca 2019 roku poprzez podjęcie niewłaściwych działań ratowniczych przez zespół ratownictwa medycznego oraz poprzez zastosowania niewłaściwego sposobu leczenia pacjenta przez personel medyczny Szpitala Powiatowego w Nisku i Powiatowego Szpitala w Stalowej Woli tj. o przest. z art. 155 kk – przyczyną tej decyzji było stwierdzenie braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego);

Osoby pokrzywdzone w sprawie sygn. akt 4278 – O.Ds. 1443.2022.Sp(c) mają prawo w terminie zawitym (tzn. takim, którego niedotrzymanie powoduje bezskuteczność wniosku, z wyłączeniem wyjątków określonych w art. 126 Kodeksu postępowania karnego) 7 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zwrócić się pisemnie do Prokuratury Rejonowej w Mielcu, ul. Skłodowskiej-Curie 2, z wnioskiem (zawierającym dane adresowe wnioskodawcy oraz podaną powyżej sygnaturę) o przesłanie odpisu z tej decyzji zawierającego pełną treść pouczenia o przysługujących prawach.

Prokurator Rejonowy
Marian Burczyk

STELLA Nowe wyższe prędkości dostępu do Internetu w sieci StellaNET

pobieranie	wysyłanie	za
50 Mb/s	5 Mb/s	39 zł
100 Mb/s	10 Mb/s	49 zł
200 Mb/s	20 Mb/s	69 zł
300 Mb/s	30 Mb/s	89 zł

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z Promocji!
 Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
 telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
 e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
 "z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiery	godz.
piątek 07.10	20:00
wtorek 11.10	20:00

- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Osada Kochany reportaż
- Motopasje
- Serwis Informacyjny
- Pogoda
- Informator TVK Stella
- Szlakiem dawnego rzemiosła
- Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
 strona: www.tvkstella.pl

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
 ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
 ■ wylewek ■ przesiany
 ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
 ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

KONSTA PRODUCENT
GAZAŁE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
 Automatyka do bram
 Dogodne **RATY**
 Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
 14-696-06-01 17-770-72-95
 81-440-51-08 84-539-81-91
 604-397-105 781-088-977
 www.konsta-garaze.pl

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę.

Zapłacisz tylko 10 zł, a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.

Zadzwoń 15 810 94 01 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS).
 POMOŻEMY ZREDAGOWAĆ TWOJE OGŁOSZENIE

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

- ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- UTYLIZACJA ODPADÓW
- SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
 email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Garaże blaszane, bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.

MOCNA KONSTRUKCJA! OCYNK

TYLKO U NAS WZMOCNIŁY TRAPEZ BLACHY! MONTAŻ GRATIS!

KRÓTKIE TERMINY – RATY!
 tel. 509 038 426, 13 440 92 06
www.robstal.pl

✓ sztachety metalowe
 ✓ deski ogrodzeniowe

DUŻY WYBÓR

ZARZECZE k. NISKA
 ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ZALESZANY

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz strategicznych ocen oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy w Zaleszanych uchwał:

- nr XLVII/582/2022 z dnia 23 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Kotowa Wola – obszar zalesień” na terenie gminy Zaleszany;
- nr XLVII/583/2022 z dnia 23 września 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Obojna-Turbia” na terenie gminy Zaleszany.

Przedmiotem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego będą zagadnienia, o których mowa w art. 15 ust. 2 oraz w miarę potrzeb w art. 15 ust. 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w zakresie dostosowanym do występujących potrzeb z uwzględnieniem różnorodności funkcji obszarów objętych planami.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Urzędzie Gminy w Zaleszanych, ul. T. Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany w terminie do **31 października 2022 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Ponadto na podstawie art. 39 ust. 1, art. 40, art. 46 ust. 1 pkt 1, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2022 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia strategicznych ocen oddziaływania na środowisko ww. planów miejscowych.

Informuje się o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany.

Zainteresowani mogą składać wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko:

- pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany, ul. T. Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany,
- ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Zaleszany, ul. T. Kościuszki 16, 37-415 Zaleszany,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym na adres: ug@zaleszany.pl

w terminie do dnia **31 października 2022 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot uwagi i wniosku.

Przedłożone wnioski podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Zaleszany.

Obowiązek informacyjny: Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Zaleszany. Więcej informacji na temat przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Gminy Zaleszany znajduje się na stronie internetowej pod adresem: www.zaleszany.pl

Wójt Gminy Zaleszany
 Paweł Gardy

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
 7.10–13.10,
 ul. Wojska Polskiego 5,
 tel. 500 624 121

NISKO
 7.10–13.10,
 ul. Wolności 54 A,
 tel. 690 515 069

LEŻAJSK
 7.10–13.10,
 ul. Mickiewicza 22,
 tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
 7.10–13.10,
 ul. Sienkiewicza 67,
 tel. 15 822 59 60

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
 Tel. 602 126 637
 Stalowa Wola i okolice

SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
 (ambulatorium przy Hucie)
 ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX..... 15 842 10 17, 15 813 44 65
 REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH.....15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ..... 15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO..... 15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET..... 15 813 58 33
 REJESTRACJA MEDYCYN PRACY.....15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG..... 15 813 40 31
 REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ.....15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE..... 15 813 44 55
 GABINET ZABIEGOWY.....15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII AMBULATORIJNEJ..... 15 813-71-17

ODDZIAŁ REHABILITACJI:
 GABINET ORDYNATORA.....15 813 60 66
 GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT.....15 813 60 77
 DYŻURKA PIELĘGNIAREK.....15 813 56 40

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG

INFORMUJE
o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:
516-572-556

St. Wola, ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl

przyjęcia w poniedziałki:
 10 i 24 października oraz 7 i 21 listopada

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
 tel. 15 843-14-18, 603 283 595
 660 670 591



Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Julia Toporowska mistrzynią Polski w boksie!

W Bytowie w województwie pomorskim odbywały się Mistrzostwa Polski w boksie młodzieży i młodzików (rocznik 2008). W kategorii wagowej do 75 kg złoty medal wywalczyła Julia Toporowska ze Stali Stalowa Wola Boxing Team.

W pierwszej, ćwierćfinałowej walce Julia bez żadnych problemów wypunktowała do zera Wiktorię Pawlak z BKS Skorpion i znalazła się w strefie medalowej. W pojedynku o finał pokonała Laurę Szydłowską z 06 Kleofas AZS AWF Katowice 5:0, a w finale – także jednogłośnie decyzją sędziów – zwyciężyła Sandrę Resemann z Teddy Boks Klub Leżno (pow. kartuski, woj. pomorskie).

W finałowej walce Julia zademonstrowała bardzo dojrzały boks. Nie dała sobie narzucić chaotycznego stylu

walki przez silną fizycznie, ale o pół głowy niższą rywalkę i wygrała jak najbardziej zasłużenie. Julia bardzo dobrze pracowała na nogach i świetnie kontrowała przeciwniczkę lewymi prostymi, po których padały celne, mocne ciosy z prawej ręki. Ambicji zawodniczej z Pomorza odmówić nie można – cały czas była aktywna i niezwykle waleczna – ale pięściarski kunszt był po stronie podopiecznej trenera Rafała Toporowskiego. Tata znakomicie przygotował swoją córkę do mistrzostw i wywalczył dla Stali Stalowa Wola Boxing Team kolejny medal mistrzostw Polski.



Mistrzyni Polski młodzieży w wadze do 70 kg, Julia Toporowska i jej tata i trener, Rafał Toporowski



Arsen Naslayan, Radek Czernik, Michał Sołowiej, Wiktor Krasnowski, z flagą Stalowej Woli Szymon Sołowiej

Brazylijskie Jiu Jitsu

Z Lubonia z medalami. Jak zawsze...

4 września w Luboniu odbyła się już XII edycja prestiżowych zawodów o randze Pucharu Polski w Brazylijskim Jiu Jitsu w formule No Gi (bez kimono).

Po raz kolejne świetnie w tych zawodach spisali się stalowowolscy fighterzy. Tym razem zawodnicy FightSport Stalowa Wola wywalczyli pięć medali, w tym dwa „złote”.

W kategorii junior +86, 5 kg na najwyższym stopniu podium stanął Alex Iwasieczko. W pierwszej rundzie miał wolny los, w półfinale pokonał Maksymiliana Koryckiego z Berserker's Team Olsztyn 6:0, a w pojedynku o pierwsze miejsce wygrał z Aleksiejem Leśniakiem z Gameness Team Poznań 7:0.

Medal złoty i pierwsze miejsce wywalczył także Michał Sołowiej w kategorii junior do 61 kg. W pierwszej walce pokonał Igora Kowalczyka z Checkmat Brzesko 13:0, w drugiej nie dał żadnych szans Oskarowi Chwalińskiemu z GŁD GF Team Piła, wygrywając 13:0, w półfinale wypunktował Is-

lama Didaeva (Poland Top Team) 6:2, a w finale zwyciężył Jakuba Wojewodę (Saian Świdnica) 8:1.

Michał Sołowiej rywalizował ponadto w kategorii adult niebieskie do 61,5 kg i wywalczył brązowy medal. Pierwszą rundę miał wolną, w półfinale pokonał Mateusza Sapę z Dragon's Den/Ze Radiola Warszawa 3:1, a w finale uległ Olegowi Yakovenko (Copacabana Częstochowa) 0:4.

Również ze „srebrem” wrócił z Lubonia Wiktor Krasnowski. Reprezentant Stalowej Woli pierwszą rundę miał wolną, w drugiej pokonał Oliwiera Banasika (Frontline Academy Poland) 6:0, następnie Maksymiliana Kuszaka (Zenit BJJ Elbląg) 6:3, w półfinale Filipa Beszterdę (Shootboxer Checkmat Mosina) 17:2, a w pojedynku o pierwsze miejsce przegrał, decyzyjnie sędziów, z Grzegorzem Głogowskim (Berserkers Team Olsztyn).

Brązowy medal przywiózł do Stalowej Woli Igor Iwasieczko, startujący w kategorii junior młod-

szy do 52 kg. W pierwszej walce wygrał z Askhabem Didaevem (Poland Top Team), a w drugiej z Adamem Kubiszewskim (Szkoła Walki Leo Śrem). W obydwu o zwycięstwo naszego zawodnika decydowali sędziowie. W półfinale Igor przegrał minimalnie na punkty, bo tylko 0:1, z Jakubem Jarmarczykiem (Osada Jiu Jitsu Tarnowo Podgórne).

Tym razem bez medali wrócili: Arsen Naslayan i Szymon Sołowiej, którzy odpadli z turnieju po drugiej swoich walkach.

Wcześniej zawodnicy FightSport Stalowa Wola uczestniczyli w III turnieju Podkarpackiej Ligi Brazylijskiego Jiu Jitsu w Strzyżowie. Pierwsze miejsca zajęli: Paweł Łokaj, Łukasz Kozłowski, Igor Gruszczyk, Jakub Mazurek. Na drugim stopniu podium stanęli: Jakub Świeca, Adrian Kaczmarek, Alan Wiecki, Konrad Wiecki, Helena Fółta, Seweryn Fółta, Kacper Szczęch, a na trzecim: Łukasz Trawiński, Patryk Bednar, Wojtek Wiącek.

Królewską grą powitali nowy rok szkolny

Najmłodsi szachiści pożegnali wakacje i powitali nowy rok szkolny turniejem pod nazwą „Witaj szkoło” o puchar prezesa Miejskiego Zakładu Komunalnego w Stalowej Woli. Organizatorem zawodów był Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola.

Zawody zostały przeprowadzone systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund po 15 minut na partię dla każdego zawodnika. W turnieju wystartowało 30 uczniów ze Stalowej Woli, Wilczej Woli, Rudnika nad Sanem, Tarnobrzega, Mielca, Sędziszowa Małopolskiego, Dębicy, Przeworska, Wiśniowej, Starej Wsi oraz z Kielc.

Najlichniesza grupę stanowili najmłodsi adepci królewskiej gry, z roczników 2009–2013

oraz dzieci z rocznika 2014 i młodsi. Organizatorzy podkreślają, że to kolejny taki turniej w Stalowej Woli, który gromadzi tak sporą grupą dzieci, co świadczy o tym, że gra w szachy cieszy się coraz większą popularnością na terenie gminy Stalowa Wola.

Zwycięzcą zawodów w kategorii Juniorzy urodzeni w latach 2004–2008 został zawodnik Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, Marcos Kosek, drugie miejsce zajął Jakub Borzęcki (KSz SDK Lotnik Mielec), a trzecie Adrian Toniak (UKS Orlik Rudnik nad Sanem).

W kategorii wiekowej 2009–2013 pierwsze miejsce zajął Michał Rzeszowski z TKSzach Tarnobrzeg, drugie Kinga Kucia (LKS Parnas

Stara Wieś), a trzecie Tomasz Procnal (KKL Stal Stalowa Wola). Kolejne miejsca zajęli: 4. Kamil Mierzwa (UKS Orlik Rudnik), 5. Marcin Owczarek (GKS Szach–Mat Wiśniowa).

W kategorii wiekowej 2014 i młodsi triumfował Mateusz Mierzwa (UKS Orlik Rudnik), drugie miejsce zajął Krystian Kasprowicz (KKL Stal Stalowa Wola), trzecie Sebastian Szczepanik (TKSzach Tarnobrzeg), czwarte Aleksandra Majcher (KSz SDK – Lotnik Mielec).

Na zakończenie turnieju przybył zastępca prezesa Miejskiego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o. w Stalowej Woli, Przemysław Skrzypek (na zdjęciu), który podziękował uczestnikom za udział w zawodach, a najlepszym zawodnikom wręczył puchary oraz nagrody rzeczowe.



Zwycięska „główka” Bartosza Pikulę

17-letni Bartosz Pikula został bohaterem zwycięskiego spotkania Stali z Podhalem.

W 52. minucie popisał się celną „główką”, która zapewniła „Stalówce” trzy punkty i szóstą wygraną w sezonie.



III liga

Pierwszą porażkę zanotowały w 10. kolejce rezerwy Cracovii. Lider przegrał na swoim boisku z Avią. „Pasy” oddały prowadzenie sąsiadce z Prądnika Czerwonego – Wiczyściej Kraków, która wywalczyła komplet punktów w Chełmie. Tyle samo punktów, co drużyny krakowskie ma ŁKS Łagów, któremu zwycięstwo w Radzynie Podlaskim zagwarantował obrońca... Orląt, Szymon Kamiński. Samobójce oglądano także w Sieniawie i w Wiązownicy.

Wyrwał kilogram... murawy

W Stalowej Woli widownia oglądała piłkarskie szachy. Zarówno piłkarze Stali jak i Podhala myśleli przede wszystkim o tym, żeby nie stracić bramki. Do przerwy trochę częściej próbowali organizować grę z przodu „zielono-czarni”, ale ciężko im było przedrzeć się przez zasieki „górali”.

Na dobrą sprawę w pierwszej połowie tylko po jednej akcji, której inżynierem był Mariusz Suszkiewicz, udało się naszej drużynie stworzyć okazję strzelecką w „szesnastce” rywala. Piłkę w polu karnym otrzymał Aleksiej Filipczuk i chyba niepotrzebnie zwlekał ze strzałem i skończyło się tym, że próbując dryblować Daniela Wajsaka, wyrwał kilogram... murawy i stracił piłkę.

Co jeszcze można odnotować z pierwszej połowy? Mocny, lecz



Bartosz Pikula (z prawej) świetnie wprowadził się do pierwszej drużyny Stali. W drugim swoim ligowym występie, zapewnił „zielono-czarnym” wygraną z Podhalem Nowy Targ

niecelny strzał Sławomira Dudy, po którym piłka poleciała nad poprzeczką i zablokowane uderzenie Huberta Antkowiaka.

Tak się skacze, tak się strzela!

Siedem minut po wznowieniu gry po przerwie padła jedyna bramka w tym meczu. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego, rozgrywający dopiero drugi mecz w seniorach Stali,

17-letni Bartosz Pikula wyskoczył na 7 metrze wyżej od Szymona Cubera i uderzył głową w kierunku „dalszego” słupka. Piłkę próbował wybić ofiarnie z linii bramkowej Bartosz Żurek, jednak nie pozwolił mu na to Michał Kitliński i arbiter wskazał na środek boiska.

Utrata bramki zmusiła gości do przejścia do ofensywy, ale jak pokazało życie, atak pozycyjny nie jest chyba mocną stroną zespołu

z Nowego Targu. Praktycznie tylko raz, około 80. minuty, zrobiło się goręcej pod bramką Mikołaja Smyłka, ale bramkarz Stali poradził sobie spokojnie ze strzałem Jakuba Szczepańskiego.

Stal mogła zakończyć spotkanie zdobyciem drugiej bramki. Po cencie Jakuba Kowalskiego, który w ubiegłym sezonie był zawodnikiem Podhala, „główkowa” – niestety, bez efektu – Michał Kitliński.

Powiedzieli po meczu GRZEGORZ HAJNOS (Podhale)

– Dużo w nas złości sportowej, bo przegraliśmy w okolicznościach trudnych do przyjęcia. Tak naprawdę zespół Stali nie oddał strzału w światło bramki, poza tym jednym... My też nie mieliśmy sytuacji strzeleckich i w mojej ocenie było to spotkanie na remis. Dlatego, jak powiedziałem wcześniej, dużo w nas złości, ale jestem też pewien, że przekujemy to teraz na ciężką pracę i zwycięstwo w następnym meczu.

ŁUKASZ SURMA (Stal)

– Cały tydzień pracowaliśmy nad tym, żeby zredukować do minimum atuty Podhala. Wiedzieliśmy, że grają bokami i stamtąd jest największe zagrożenie. Oczywiście poparte to było ruchliwością i zdominowaniem środka boiska, i uważam, że udało nam się to zneutralizować. Pod koniec meczu Drobnik doszedł do dośrodkowania, ale Pikula i Hudzik byli przygotowani na to, że piłki będą bite między bramkarza a linię obrony.

STAL – PODHALE 1:0 (0:0)

1-0 Pikula (52)

STAL: Smyłek – Kowalski, Hudzik, Pikula, Olszewski – Wojtak (72 Myszogład), Duda (78 Stępnowski), Soszyński (78 Kosei), Filipczuk, Kitliński (78 Ziarko) – Suszkiewicz. **PODHALE:** Styrzula – Wajsak, Mazurek, Ligienza – Cuber (65 Drobnik), Żurek, Żołądz, Rakowski,

Szczepański – Płatek (65 Burnat), Antkowiak (60 Szyńska).

Sędziował Karol Wójcik. **Żółte kartki:** Filipczuk, Hudzik, Suszkiewicz, Stępnowski, Kosei – Płatek, Rakowski, Mazurek, Wajsak. **Widzów** 500.

W pozostałych meczach 10. kolejki:

Wisła – Podlasie 1:2 (0:1), Orlęta – ŁKS Łagów 0:1 (0:1), Sokół – KSZO 2:0 (0:0), Lublinianka – Czarni 3:0 (1:0), Cracovia II – Avia 2:3 (1:1), Wiązownica – Korona II 2:2 (0:1), Chełmianka – Wiczyście 0:1 (0:1), Unia – Wisłoka 0:0.

Liczby 10. kolejki

48 żółtych kartek, najwięcej **9** w meczu Stal – Podhale (5+4).

20 goli, najwięcej **5** w meczu Cracovia II – Avia 2:3 (1:1).

3 samobójce: Kamiński (Orlęta), Kiercz (Korona II), Camargo (KSZO).

2 rzuty karne, **1** wykorzystany; Pigiel (Podlasie), **1** niewykorzystany, Janik (Wisła).

1. Wiczyście	10	21	6-3-1	23-8
2. Cracovia II	10	21	6-3-1	24-10
3. ŁKS Łagów	10	21	6-3-1	17-8
4. Avia	10	19	5-4-1	15-6
5. STAL	10	19	6-1-3	19-13
6. Orlęta	10	17	5-2-3	16-12
7. Korona II	10	17	4-5-1	15-11
8. Sokół	10	16	5-1-4	14-16
9. KSZO	10	14	4-2-4	14-12
10. Podlasie	10	14	3-5-2	12-11
11. Wisłoka	10	12	3-3-4	15-16
12. Podhale	10	12	3-3-4	10-11
13. Chełmianka	10	11	3-2-5	18-15
14. Lublinianka	10	10	3-1-6	10-16
15. Unia	10	10	3-1-6	9-29
16. Wiązownica	10	5	1-2-7	15-24
17. Wisła	10	5	1-2-7	9-23
18. Czarni	10	4	1-1-8	6-20

Najlepsi strzelcy: 7 – Strózik (Cracovia II), 6 – Czernij (KSZO), Kowalski (Stal).

Stal (19): 6 – Kowalski, 3 – Duda, Kitliński, 2 – Myszogład, 1 – Iwao, Pikula, Soszyński, Stelmach, Suszkiewicz.

11. kolejka, 9 października (nied.): ŁKS Łagów – Stal (15).

PGE strategicznym sponsorem Stali Stalowa Wola

To, że na koszulkach zawodników Stali, na plakatach i innych materiałach promocyjnych, widnieje logo Polskiej Grupy Energetycznej, nie jest przypadkowe. PGE po raz kolejny podpisała umowę ze Stalą Stalowa Wola na sponsoring. W sezonie 2022/23 będzie sponsorem strategicznym.

Tę dobrą, z punktu widzenia finansowania klubu, wiadomość przekazali na konferencji prasowej: wiceminister infrastruktury Rafał Weber, prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny i prezes Stali Wiesław Siembida.

– W ostatnim czasie doszło do podpisania umowy na mocy, której właśnie w tym obecnym sezonie Polska Grupa Energetyczna będzie sponsorem strategicznym Stali Stalowa Wola. Cieszę się z tego bardzo mocno. Spółki Skarbu Państwa mają też w swoich

obowiązkach statutowych wspieranie polskiego sportu. Oczywiście robią to wspierając czy to rozgrywki ligowe, czy to kluby sportowe, obiekty sportowe, PGE jest głównym sponsorem na przykład stadionu narodowego. Natomiast dobrze też, że kluby trzecioliigowe również mogą liczyć na takie strategiczne, znaczne wsparcie finansowe. PGE kolejny sezon obrała Stal Stalową Wolę za właśnie taki klub, który jest wspierany i warto to podkreślić. Cieszę się z tego, że ten obecny sezon jest rozpoczęty przez klub i widać efekty pracy ostatnich miesięcy. To wejście w sezon napawa optymizmem. Cieszę się też z tego, że kibice na meczach wyjazdowych i u siebie dopisują, to oznaka, że zainteresowanie piłką nożną w Stalowej Woli cały czas jest bardzo duże. Im lepsze

wyniki to zainteresowanie będzie jeszcze większe. I to wszystko składa się na to, że PGE utrzymuje status sponsora – mówił Rafał Weber.

Z kolei prezydent Stalowej Woli podkreślił, że PGE jest mocno obecna we wszystkich miejskich projektach, które budują naszą przyszłość gospodarczą. Przede wszystkim jest kluczowym partnerem w stworzeniu Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola.

– Dzisiejsza umowa, której ambasadorem jest pan minister Rafał Weber potwierdza, że PGE jako spółka Skarbu Państwa nie tylko realizuje te ważne cele biznesowe, gospodarcze, rozwojowe niezbędne do tego aby miasto Stalowa Wola mogło się rozwijać, ale również jest firmą z misją. Jest firmą, która swoim działaniem inwestuje w rozwój



Na zdjęciu od lewej: wiceminister infrastruktury Rafał Weber, prezes Stali Wiesław Siembida oraz prezydent Lucjusz Nadberezny

ten społeczny, bardzo ważny dlatego, że sport, budowanie klimatu wokół sportu jest bez wątpienia działaniem bardzo ważnym społecznie – mówił Lucjusz Nadberezny.

Prezes Wiesław Siembida zapytany o kwotę, jaką przekaże PGE na „Stalówkę”, powiedział, że obowiązuje go tajemnica

handlowa. – Co do treści samej umowy z PGE raczej nie powinniśmy się specjalnie chwalić, bo być może druga strona nie jest zainteresowana, żeby jakiś tam rozgłos nabierały tematy finansowe. Jako strategiczny sponsor ma taką obiecaną deklarację – powiedział prezes. (kag)



Całe podium zajęte przez zawodniczki Stali. Od lewej: Natalia Krupa, Paulina Zawół, Julia Czarny

Grad medali dla zawodników

1 października na stadionie lekkoatletycznym w Stalowej Woli odbyły się Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w Wielobojach Specjalnych. Zawody zakończyły sezon letni dla Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

W wielobojach specjalnych udział wzięło 87 zawodników. Rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych: juniorzy (2003–2006) oraz młodzicy (2007 i młodszy) w dwubojach: sprinterskim, wytrzymałościowym, skocznościowym, rzutowym i płotkarskim. Reprezentacja KKL Stal Stalowa Wola wywalczyła aż 27 medali (8 złotych, 9 srebrnych, 10 brązowych) wyprzedzając w klasyfikacji medalowej CWKS Resovię Rzeszów z dorobkiem 10 medali (4 złote, 4 srebrne, 2 brązowe). Zawodnicy MUKLA Dębica zajęli trzecią lokatę zdobywając dwa złote medale.



Mocne dziewczęce ściganie

Na sukces KKL pracowali wszyscy. W dwuboju sprinterskim: 100 i 200 m w kategorii U16 kobiet do Stali należało całe podium. Pierwsza była Paulina Zawół, druga Natalia Krupa, a trzecia Julia

Czarny. W kategorii U20 pierwsza była Adrianna Kramek, a druga Kornelia Butryn. Wśród chłopców U16 złoto zdobył Adam Wójcik, a brąz Norbert Nowak. W U20 zwyciężył Jakub Bembenek. W dwubo-

Siatkarze pamiętają

14 zespołów z całego kraju wzięło udział w XIII Memoriale Tadeusza Duszyńskiego – Ogólnopolskim Turnieju Piłki Siatkowej Kobiet i Mężczyzn, który odbył się w Stalowej Woli w czasie pierwszego weekendu października.

Wychowawca, trener i pasjonat sportu

Tadeusz Duszyński pracę w Stalowej Woli rozpoczął w 1970 roku – najpierw jako trener młodzieży w sekcji koszykówki Zakładowego Klubu Sportowego Stal, a następnie I-ligowej drużyny seniork Stali. W roku 1987 zdobył z juniorami Stali Stalowa Wola mistrzostwo Polski w koszykówce. Na początku lat 90. był asystentem trenera Jerzego Szambelana, gdy



Po skończonym meczu

ten prowadził koszykarzy Stali w ekstraklasie. W połowie 2003 roku został dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zmarł po ciężkiej chorobie w 2010 roku. Od tego czasu odbywa się nazwany jego imieniem turniej siatkówki.

O jego organizację dba w głównej mierze środowisko skupione wokół ligowych rozgrywek amatorskich w koszykówce i siatkówce, których Tadeusz Duszyński był twórcą.

4 marca 2010 roku Tadeusza Duszyńskiego żegnało setki osób. Został pochowany w Alei Zasłużonych stalowowolskiego cmentarza.

Atmosfera przyciąga od lat

To była już 13. edycja Memoriału poświęconego pamięci Tadeusza Duszyńskiego, ale jak każda z poprzednich i ta cieszyła się ogromnym zainteresowaniem siatkarskich drużyn amatorskich z całego kraju. Dwudniowe zawody rozegrane zostały na terenie dwóch obiektów – w hali Samorządowego Liceum Ogólnokształcącego oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zmierzyło się 6 drużyn żeńskich i 8 męskich.



Medalistki memoriału

Grę o finał rozpoczęli panowie. W pierwszym półfinale ADS Wolta Warszawa pokonała Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych Lublin (RDLP) 2:1, a w drugim TSSPS Tarnobrzeg wygrał z SAMAX-em Stalowa Wola 2:0 (25:21, 25:19). W rozgrywkach kobiet w meczu o trzecie miejsce drużyna No Name Kraków pokonała Polonię Przemyśl 2:0 (25:17, 25:19), a w finale rozgrywanym do trzech wygranych setów, dziewczyny z Apollo Kraków były lepsze od Gotowych na wszystko Warszawa wygrywając 3:0 (25:14, 25:23, 25:21). Mężczyźni grali o medale do dwóch wygranych setów. W meczu o trzecie miejsce siatkarze RDLP Lublin okazali się lepsi od SAMAX-u wygrywając 2:0 (25:17, 25:21). W finale starły się drużyny TSSPS Tarnobrzeg i ADS Wolta Warszawa. Pierwszego seta wygrali siatkarze z Warszawy 25:19, w drugim drużyna z Tarnobrzega 25:14, a o zwycięstwie zdecydował

tie break. Reprezentanci Podkarpacia, mimo piłki meczowej dla Warszawy, wygrali 17:15.

Najlepszymi zawodniczkami turnieju w poszczególnych kategoriach zostały: rozgrywająca Joanna Balicka z No Name Kraków, przyjmująca Małgorzata Rojek z Gotowych na wszystko Warszawa, atakująca Katarzyna Zajac z No name, blokująca Katia Bąkowska z Apollo Kraków, zagrywająca Zuzanna Kostecka z Gotowych na wszystko, libero Mariola Perkosz z Apollo, a MVP Dorota Szymaska z krakowskiego Apollo. Wśród mężczyzn najlepszym rozgrywającym został Przemysław Kubów z RDLP Lublin, przyjmującym Tomasz Śmiszek z ADS Wolta Warszawa, atakującym Łukasz Kurzyński z ADS Wolta, blokującym Marcin Pliża z TSSPS Tarnobrzeg, zagrywającym Mateusz Pyrak z TSSPS, libero Marcin Adamowicz z RDLP Lublin, a MVP Piotr Sudoł z TSSPS Tarnobrzeg. (ez)



Walka mężczyzn

ze „Stali”



Chłopcy w akcji

ju skocznościowym obejmującym skok w dal i wzwyż, w kategorii K U16 srebro zdobyła Magdalena Filipiuk, a brąz Nikola Kozak. W M U16 drugi był Bartłomiej Ziarno, a trzeci Patryk Szewdo. W M U20

złoto wywalczył Jakub Krasowski. W dwuboju wytrzymałościowym 300m i 600 m w K U20 złoty medal zdobyła Natalia Cygan, a brązowy Wiktoria Szymańska. W M U16 drugi był Mateusz Stręciwilk,

trzeci Łukasz Tomczak. W M U20 najlepszy był Marek Grykałowski, a tuż za nim Jacek Skrzyszewski. W dwuboju płotkarskim 80m/100m lub 110m/300m w K U20 zwyciężyła Gabriela Grzybowska przed

Małgorzatą Strzelec i Nikołą Żyłką. W dwuboju rzutowym, gdzie zawodnicy rzucali kulą i do wyboru dyskiem, oszczepem lub młotem w K U16 złoty medal wywalczyła Aleksandra Bednarz, a brązowy

Kinga Rachwalska. W K U20 srebro zdobyła Kinga Szabat. W M U16 drugi był Michał Mierczyński, a trzeci Radosław Kowalczyk. W M U20 zwyciężył Piotr Rydzik. Trzeci był Kamil Rydzik. (ez)

„Szybki Mózg” na orientację

28 września w Warszawie odbyły się zawody z cyklu „Szybki Mózg”. W biegach na orientację, które organizuje UNTS Warszawa, wystartowało dwoje zawodników Stalowowolskiego Klubu Biegacza.

W uproszczeniu w biegach na orientację chodzi o to, by pokonać zaznaczoną na mapie trasę w jak najkrótszym czasie. Po drodze trzeba meldować się w wyznaczonych punktach kontrolnych. Pokonanie kolejnych odcinków zawodnik potwierdza chipem elektronicznym, który natychmiast rejestruje „zaliczenie” takiego punktu. Do dyspozycji ma mapę, która obrazuje teren zawodów z zaznaczonymi punktami odniesienia. Zadaniem zawodnika jest jak najszybsze zorientowanie się w terenie i pojawienie się w wyznaczonych miejscach. Samo szybkie bieganie tu nie wystarczy. Trzeba wykazać się kondycją fizyczną, ale też sporo pogłówekować. I taką właśnie formę rywalizacji wybrało dla siebie dwoje przedstawicieli Stalowowolskiego Klubu Biegacza. Ostatnio zmierzili się z trasą „Szybkiego Mózgu”.

Każde zawody z cyklu to bieg sprinterski odbywający się w innej części Warszawy. W środowy wieczór areną rywalizacji stało się osiedle mieszkaniowe na Starym Mokotowie. Zawody odbyły się przy sztucznym świetle czołówek pomiędzy blokami i przy codziennym ruchu ulicznym. Wystartowało 83 osoby. Anna Starońska ukończyła trasę „Zuchwali” (3,5 km i 19 punktów kontrolnych). Marcin Siwek biegał po trasie „Profesjonaliści” (4,6 km i 25 PK). Dostępne były jeszcze dwie: „Odważni” (2,6 km 15 PK) oraz „Początkujący” (1,6 km i 11 PK). Wybór zależał od stopnia zaawansowania startującego.

Przygodę z biegami na orientację rozpoczęła Anna Starońska. Marcin Siwek startował w biegach przełajowych. Kiedy dotyczyło do SKB koleżanka namówiła go do spróbowania sił w nowej dyscyplinie. Zawodnicy pojechali w 2017 roku na Puchar Grahama w Maszkach (woj. lubelskie), gdzie gospodarzem zawodów był Graham Moon Zalewski – Australijczyk i wielokrotny uczestnik Mistrzostw Świata w BnO.

– Pomimo sporego teoretycznego przeszkolenia przez Anię na swoich pierwszych zawodach popełniłem kilka błędów. Nie

zaliczyłem pierwszej trasy myląc punkty kontrolne. Zaskoczyło mnie jak trudna to dyscyplina sportowa. Z drugiej strony byłem pod wrażeniem przebiegu zawodów. Wszystko było bardzo dynamiczne. Bieganie po zarośniętym lesie oraz wąwozach wymagało włożenia więcej siły niż w bieg przełajowy. Do tego dochodziła potrzeba nawigacji i wyboru wariantu przebiegu trasy. Można powiedzieć, że w biegach na orientację podejmujemy decyzję z każdym postawionym krokiem w lesie. No i te niezapomniane emocje, które towarzyszyły znajdowaniu punktu kontrolnego – mówi Marcin Siwek.

– Zakupiłem kompas do BnO, GPS i zaczęliśmy robić treningi biegania na azymut po lesie. Im dłużej siedziałem w treningu BnO tym większym szacunkiem zaczynałem darzyć tę dyscyplinę sportową. Trzeba przyznać, że biegi na orientację, to naprawdę złożone zagadnienie, w którym poznanie wszystkiego może zająć wiele lat – wyjaśnia zawodnik SKB, a Ania Starońska dodaje: – BnO to dyscyplina dla każdego. Najłatwiej jest po prostu zapisać się na zawody zaczynając od najprostszych tras. Doświadczenie i umiejętności przychodzą z czasem. Wrażenie robi, gdy na starcie stoją obok siebie 10-latek i 80-latek. Bo biegi na orientację to sport rodzinny, łączący pokolenia. W zawodach biorą udział zawodnicy poniżej 10. roku życia i powyżej 90 lat, a trasy są dopasowane do poszczególnych kategorii wiekowych.

Dotychczas biegacze SKB startowali w zawodach takich jak: Puchar AZS UMCS Lublin, Puchar Koziołka, Puchar Roztocza, Puchar Podkarpacia, Limanowa CUP, Mistrzostwa Województwa, Mistrzostwa Polski i Klubowe Mistrzostwa Polski. W 2019 roku podczas Mistrzostw Polski w Kielcach Marcin biegał w składzie 5-cioosobowej sztafety podkarpackiego klubu UKS Azymut Dębów, a w 2021 roku w Biegu Nocnym po lesie podczas Mistrzostw Polski w Szydłowcu.

Ostatni tegoroczny etap „Szybkiego Mózgu” – „Morskie Oko”, odbędzie się 12. października, a już 8 października rozpoczyna się Mistrzostwa Polski BnO w Mielcu. (ez)

Mistrzostwa Polski Niesłyszących w Lekkoatletyce

W połowie września na stadionie lekkoatletycznym w Lublinie odbyły się Mistrzostwa Polski Niesłyszących w Lekkoatletyce. Z medalami wrócili z nich biegacze z regionu: Ewa Urban i Michał Wojciechowski.

Zawody odbyły się przy bardzo niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Mogli w nich wystartować lekkoatleci z klubów zrzeszonych w Polskim Związku Sportu Niesłyszących, a zgłosiło się ich 11: Spartan Lublin, Korona Szczecin, UMKS Poznań, Mazowsze Warszawa, Odra Racibórz, Świt Wrocław, Wars Warszawa, ŁKS Łódź, IG Warszawa, MIG Gliwice i IKS Bydgoszcz.

Ewa Urban ze Stalowowolskiego Klubu Biegacza dołączyła do reprezentacji Szczecińskiego Klubu Sportowego Głuchych Korona a biegacz Witaru Tarnobrzeg Michał Wojciechowski zasilili szeregi Wrocławskiego Klubu Sportowego Niesłyszących Świt. Lekkoatleci startowali w konkurencjach biegowych i technicznych: 100m, 200m, 400m, 800m, 1500m, 5000m, sztafeta 4x100m, 4x400m oraz w skoku w dal, wzwyż, rzucie młotem, dyskiem



Ewa Urban z Michałem Wojciechowskim

i oszczepem oraz w pchnięciu kulą. Biegaczka Ewa Urban startowała w kilku konkurencjach indywidualnych i dwóch sztafetach. W składzie mieszanym Korona zajęła piąte miejsce, ale sztafecie żeńskiej udało się zdobyć brązowy medal. Natomiast Michał Wojciechowski to zawodnik, który odnosił wiele krajowych i międzynarodowych lekkoatletycznych sukcesów, także w biegach przełajowych. Z powodzeniem rywalizuje ze sportowcami pełnosprawnymi. Na zawodach w Lublinie został Mistrzem Polski w biegu na 1500 metrów i w biegu na 5000 metrów. (ez)

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl



www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysocka (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysocka@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016;
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011,
mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBZEGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04) Nie denerwuj się finansowymi kłopotami! To tylko mała zwłoka. W tych dniach powinienes, Baranie, zwracać uwagę nie tylko na sprawy zawodowe, lecz także na potrzeby Twoich domowników. Nie dopuść do sytuacji, by Twój partner czuł się odrzucony.



Byk (21.04–20.05) To dobry czas na to, by się zabrać za stare, nierozwiązane problemy i konflikty z bliskimi. Stojąc twarzą w twarz z kimś, kto potraktował Cię niesprawiedliwie lub, kto chce Cię sobie podporządkować, bądźiesz twardo i stanowczo bronić swoich racji, prawa do własnych przekonań i poglądów.



Bliznieta (21.05–21.06) Dojdiesz do wniosku, że dajesz z siebie wszystko, a mimo to nikt tego nie docenia. Czeka Cię pracowity tydzień i pomimo trudności – sprostasz wszystkim obowiązkom. Twoje wymagania dla partnera okażą się zbyt duże. Nie naciskaj i nie spiesz się z decyzjami.



Rak (22.06–22.07) Ten tydzień upłynie pod znakiem wydatków i zarabiania pieniędzy na bieżące potrzeby. Nadal zaprzętać Cię będzie materialna strona życia. Masz szansę na sukces w miłości. Jesteś osobą pewną siebie, pełną magnetyzmu i wiary w dobrą gwiazdę.



Lew (23.07–22.08) Ten tydzień zapowiada stagnację w pracy. Nie stracisz zarobków, nie zmarnujesz pieniędzy, a Twój byt materialny się umocni. W Twoim życiu uczuciowym zapanuje niepokój. Możesz podejrzewać partnera, ale bez powodu! Dołóż starań by związek się nie rozpadł.



Panna (23.08–22.09) Ten tydzień może Ci przynieść sporo komplikacji, które utrudnią codzienne życie. Staraj się nie forsować swojego zdania. Nie wysuwaj się na pierwszy plan. To może Ci zaszkodzić. W miłości przed Tobą tydzień spełnienia marzeń. I to tych największych. Powodzenia!



Waga (23.09–22.10) Twoje plany trochę się skomplikują. Musisz całą energię skupić na pracy zawodowej, bo to jest teraz najważniejsze. Twój związek z bliską osobą utknie w martwym punkcie. Jest wiele do wygrania, więc najwyższa pora porzucić kompleksy i lęk przed konfrontacją.



Skorpion (23.10–22.11) Koniecznie musisz mieć więcej ruchu! Może wybierzesz się na spacer do parku albo do lasu. Energia drzew jest zbawienna. Naładuj akumulatory – przyda Ci się dużo siły i energii w nadchodzących dniach. Przekonasz się, że potrafisz osiągnąć każdy upragniony cel.



Strzelec (23.11–21.12) Twoje plany i marzenia ulegną odroczeniu. Nie osiągniesz spodziewanych zysków. Nie usłyszysz słów uznania. Zapanuje zastój w sprawach zawodowych. Chwilowy zastój w uczuciach to dla Ciebie tragedia. Zrób coś z tą sytuacją.



Koziorożec (22.12–19.01) Twoje notowania zawodowe utrzymają się na wysokim poziomie. Jeśli Ci zależy na pracy, którą masz – staraj się utrzymać jak najlepsze stosunki z szefem. Będziesz w stanie zawieszenia kontaktów z ukochaną osobą. Ale to tylko chwilowe.



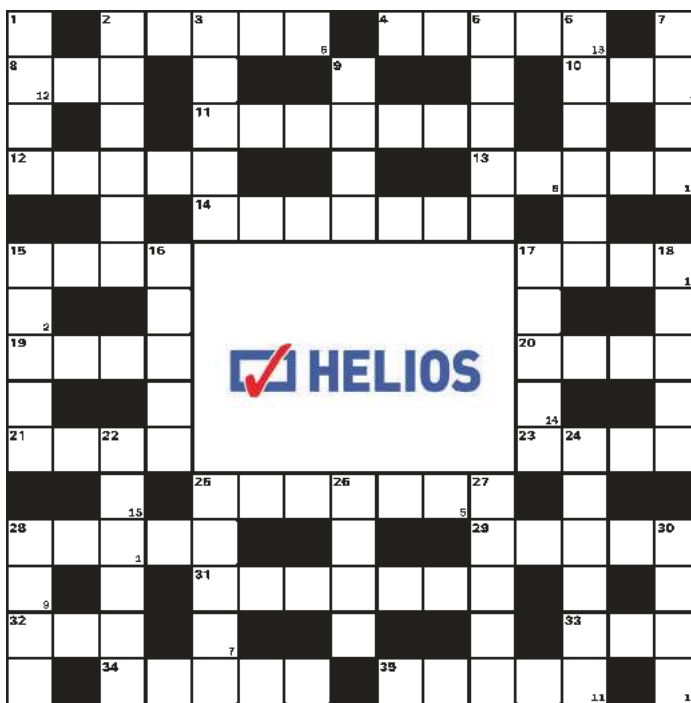
Wodnik (20.01–18.02) Przed Tobą nijaki tydzień. Nie będzie sukcesów zawodowych, ale nie będzie też żadnej wpadki. W uczuciach zapowiada się walka z partnerem. Wodniku, pamiętaj nic nie zrobisz na przymus! Masz marną kondycję. Zaczniij uprawić ćwiczenia na świeżym powietrzu i to od zaraz!



Ryby (19.02–20.03) Jakieś małe nieporozumienie w pracy może Cię wyprowadzić z równowagi i zakłócić Twój spokój na parę dni. Rybko, nie bądź łatwowierna i nie ufaj „życzliwym koleżankom”. W miłości ułóż się pomyślnie. Możesz liczyć na pełnię sił fizycznych, nie zabraknie Ci energii!

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAS

Krzyżówka rodzinna



Uwielbiasz gotować regionalne potrawy? A może pasjonują cię kuchnie świata? Śródziemnomorska, azjatycka, skandynawska... W kąciuku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone, receptury, którymi dzielą się z nami lokalne koła gospodyń wiejskich oraz nasi czytelnicy.

Marynowane prawdziwki

Ok. 2 kg grzybów prawdziwków
Zalewa:

4 szkl. wody
1 szkl. octu
1 łyżka soli
ziele angielskie
liść laurowy
pieprz (ziarna)

Wykonanie:

Grzyby czyszcimy, tniemy na kawałki i gotujemy w wodzie ok. 40 minut. Po ugotowaniu płuczemy pod bieżącą wodą i wkładamy do wypasteryzowanych słoików. Zalewamy gorącą zalewą, zakręcamy i lekko mieszamy w słoiku, żeby wszystkie grzyby pływały w tej zalewie. Odstawiamy na półkę do spiżarni. Smacznego.

! Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com.
• W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko.

Jeden z więźniów pyta drugiego:

– Czemu Marian taki smutny, przecież za dwa dni wychodzi?

– Tak, ale w domu nie ma telewizora, siłowni i ping ponga.

* * *

Król Lew postanowił wybudować na polanie dla swoich poddanych schronienie, ale to wymagało szeregu zezwoleń, wniosków i podań. Trzeba się było udać do urzędu by tę sprawę załatwić, zwołał więc miejscową społeczność, by wybrała przedstawiciela. Zadecydowano więc by był to niedźwiedź,



bo duży, silny i wzbudza respekt.

Po ośmiu godzinach wraca z urzędu, lew się go pyta co tam załatwił, a on mówi, że nic. Jak to nic! Ty taki wielki i nic?! Wydelegowano więc lisa, chytry i przebiegły i sprytu ma dużo, wraca po ośmiu godzinach i też nic. Lew mówi, to może wiewiórkę, taka delikatna, ładna, szybka i zgrabna..., podobnie jak poprzednicy też nic nie załatwiła. No, to koniec naszych marzeń orzekł

Król Lew, a może ktoś na ochotnika? Zgłosił się osioł, wszyscy pękali ze śmiechu, przecież Ty nic nie potrafisz załatwić, ale osioł się uparł i poszedł. Wraca pod dwóch godzinach uradowany, z zezwoleniem w ręku, ogólne zdziwienie, królowi szczeka opadła. Pytają się więc jak to załatwił, a osioł na to:

– Gdzie otworzyłem drzwi, to ktoś z rodziny...

* * *

– Marian, chciałbym w prosty sposób w ciągu roku zostać milionerem.

– To co miesiąc wpłacaj na konto bankowe po osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych...

Marian T. Karaś **Fraszki**

Różności

– Różnie w życiu bywa
Rzekła do tyłka pokrzywa

Podobno

Mały Książę
Przyprawił różę o ciężę

Stanisław J. Chudy **Fraszki**

Na polskie bezkrólewie

Z braku króla czy innego Ramzesa
Takie modły wznosimy: – Boże, chroń Prezesa

Polityka i etyka

Choć końcówkę wspólną mają
To do siebie nie przystają

Chleba!

Na nic największe nawet igrzyska
Gdy lud nie ma co włożyć do pyska